Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok III Kwiecień - Maj Nr. 4 - 5

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

ORGAN ZAWODOWY
STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW
KONTROLI SKARBOWEJ



WARSZAWA
1927

Rok III. Kwiecień-Maj 1927. Nr. 4—5.

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

OD REDAKCJI.

Niniejszy numer naszego miesięcznika zawodowego poraz pierwszy wychodzi w Warszawie i pod nową redakcją.

Przedewszystkiem obowiązkiem naszym jest wyrażenie uznania dla zasług kolegi Szeiwla, jako dotychczasowego redaktora „Wiadomości Kontroli Skarbowej". Konieczność wydawania pisma w siedzibie Zarządu Centralnego S. U. K. S. oraz łatwo zrozumiałe przemęczenie spowodowały rezygnację kol. Szeiwla ze stanowiska redaktora. Żywimy jednak nadzieję, iż Szanowny Kolega Szeiwel nie odmówi w miarę możności nowej redakcji poparcia swą kompetentną radą oraz życzliwą pomocą.

Jedną z trudności, z któremi walczyła redakcja dotychczasowa, a walczyć ma również i redakcja nowa — jest to brak zrozumienia w szerszych kołach naszego Stowarzyszenia, iż pismo zawodowe winno być wynikiem pracy zbiorowej. Takie pismo odbijać i uwypuklać powinno spostrzeżenia i rozumowania nie jednostki, lecz ogółu. Możliwem to jest jedynie przy udziale czynnym tego ogółu. W taki tylko sposób wszystkie objawy naszego życia społeczno-urzęd-

niczego, ekonomicznego i moralnego wyjawione być mogą w oświetleniu nie jednostronnem.

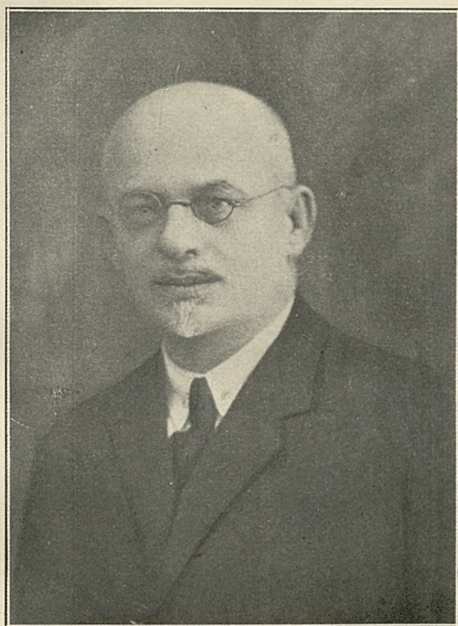
Niektóre z Kół oraz poszczególne jednostki należycie dostosowały się do swego moralnego obowiązku względem naszego pisma zawodowego: pragniemy aby za ich przykładem poszły i inne Koła i osoby, dostarczając redakcji opisów trudności oraz bolączek naszego życia koleżeńskiego, urzędniczego i społecznego.

Korzystając ze sposobności, redakcja zwraca się do kolegów z uprzejmą prośbą o nadsyłanie swych korespondencji, artykułów i t. p. pismem czytelnem, aby ułatwić pracę redakcji oraz zecerską. Najdogodniejszem oczywiście byłoby przepisywanie na maszynie, lecz, niestety, nie dla każdego jest to dostępne.

Przy nadsyłaniu opracowań, które autor pragnąłby umieścić w naszem piśmie zawodowem, należy takowe wyraźnie podpisywać, zaznaczając zarazem, czy redakcja ma uwidocznić w piśmie nazwisko autora albo jego pseudonim, czy też artykuł winien być wydrukowany bezimiennie.

Zwłoka w wydaniu niniejszego numeru „Wiadomości Kontroli Skarbowej" wynikła wskutek nieunikniononych trudności technicznych, związanych z przeniesieniem redakcji pisma z Cieszyna do Warszawy.

REDAKCJA



GRACJAN WOJTOWICZ

Dyrektor Departamentu Akcyz i Monopolów Państwowych
Ministerstwa Skarbu.

Nominacja nowego Dyrektora Departamentu Akcyz i Monopolów Państwowych w Ministerstwie Skarbu.

Dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z d. 12 kwietnia 1927 roku na stanowisko Dyrektora Departamentu Akcyz i Monopolów Państwowych w Ministerstwie Skarbu powołany został p. Gracjan Wojtowicz, były naczelnik Wydziału IV Izby Skarbowej w Warszawie.

Nie tylko dla nas, urzędników działu podatków pośrednich i monopoli, lecz dla każdego obywatela, interesującego się sprawami i losem swego państwa, poznać należy osobę nowego kierownika jednego z najpoważniejszych działów skarbowości państwowej. Zadośćczyniąc takiej potrzebie, podajemy krótki życiorys naszego nowego Dyrektora.

P. Gracjan Wojtowicz urodził się d. 21 stycznia 1876 r. na Podolu, gdzie spędził lata swej pierwszej młodości.

Po ukończeniu z odznaczeniem medalem złotym gimnazjum klasycznego w Kamieńcu Podolskim p. Wojtowicz wstąpił na uniwersytet w Petersburgu, gdzie słuchał wykładów na wydziałach prawa i fizyko-matematycznym, przyczem na tym ostatnim uzyskał dyplom kategorji pierwszej, który stosownie do wymagań naukowych odpowiada doktoratowi uniwersytetów niemieckich i austrjackich.

Służbę państwową nasz nowy zwierzchnik rozpoczął od stycznia roku 1899, jako kontroler akcyzowy w Petersburgu, przyczem znaczną część swej służby kontrolerskiej spędził na stałym dozorze przy państwowej wytwórni monopolowej.

W roku 1901 przeniósł się p. Wojtowicz na służbę do Urzędu Akcyzowego gubernji Astrachańskiej na stanowisko młodszego pomocnika nadzorcy okręgowego z siedzibą w Carycynie nad Wołgą w gub. Saratowskiej (odpowiada obecnemu stanowisku inspektora kontroli skarbowej w VIII stopniu służbowym). W r. 1903 został mianowany na stanowisko starszego pomocnika nadzorcy okręgowego (inspektor w VII stopniu sł.) z pozostawieniem w tejże siedzibie służbowej.

W roku 1910 nastąpiło zreformowanie Gubernjalnego Urzędu Akcyzowego Astrachańskiego, przyczem oba potwornie ogromne urzędy okręgowe skasowano i zastąpiono liczniejszymi obwodowymi: p. Wojtowicz został zamianowany naczelnikiem jednego z tych urzędów obwodowych („uczastkowyj nadziratiel" w brzmieniu ustawy rosyjskiej), z zamieszkaniem, jak dotychczas, w Carycynie nad Wołgą.

Nie czując zadowolenia ze swej służby urzędniczej w roku 1914 porzuca p. Wojtowicz służbę państwową rosyjską i przyjmuje jednocześnie zaproponowane Mu stanowisko dyrektora administracyjnego w wielkiej fabryce wyrobów metalowych francuskiej firmy Dumo w okolicach wspomnianego powyżej Carycyna, w której to fabryce spędził czas do sierpnia roku 1919, kiedy udało mu się nareszcie uzyskać pozwolenie na wyjazd do Polski.

Służba naszego obecnego Dyrektora Departamentu w kraju ojczystym ułożyła się w porządku następującym:

Od m. października 1919 roku do m. kwietnia 1921 roku —w charakterze radcy w Najwyższej Izbie Kontroli Państwa. Od dnia 1 kwietnia 1921 r. do dnia 1 sierpnia 1923 r. — w charakterze dyrektora kopalni nafty firmy „Compagnie Internationales Petroles" w Borysławiu. Następnie powraca p. Wojtowicz do swej pierwotnej służby fachowej w dziedzinie podatków pośrednich, w której zajmuje następujące stanowiska:

Od stycznia 1924 roku — naczelnika urzędu skarbowego akcyz i monopoli p. w Białymstoku.

Od stycznia 1924 roku — naczelnika Wydziału IV Izby Skarbowej w Warszawie, przyczem w miesiącach ostatnich p. Minister Skarbu przydzielił p. Wojtowicza do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego do pomocy p. Dyrektorowi P. M. S. oraz dla zastępowania tegoż w czasie jego nieobecności.

W dniu 12 kwietnia bieżącego roku następuje nareszcie od dłuższego już czasu spodziewana a z niecierpliwością oczekiwana nominacja p. Wojtowicza na stanowisko Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu.

Podane przez nas krótkie wiadomości, dotyczące osoby obecnego najwyższego kierownika działu podatków pośrednich monopolów państwowych potwierdzają, iż w osobie p. Dy-

rektora Wojtowicza mamy zwierzchnika o szerokim zakresie wiedzy naukowej i — co jest szczególnie wartościowe — wybitnego fachowca w dziedzinie podatków akcyzowych i monopolu spirytusowego.

Na tak wysokiem stanowisku, jakie obecnie zajął p. Dyrektor Wojtowicz, nie małą rolę odgrywać będzie i ta okoliczność, iż znane Mu są zblizka warunki pracy i administrowania w przedsiębiorstwach przemysłowych prywatnych.

Dla nas — urzędników skarbowych akcyzowych — szczególnie ważnem jest, iż nowomianowany zwierzchnik nasz zna dokładnie nie tylko teorję i praktykę w dziedzinie powierzonych nam prac, lecz również i warunki, w których my pracujemy. A to, swoją drogą, służy rękojmią, iż nasze bóle oraz interesy naszej służby będą nareszcie należycie zrozumiane, w następstwie zaś pierwsze uleczone, drugie odpowiednio uwzględnione.

Nie możemy również pominąć jeszcze jednego szczegółu z działalności p. Dyrektora Wojtowicza, a mianowicie jego pracy społecznej polskiej na obczyźnie.

Mus polityczny albo warunki ekonomiczne zmusiły w swoim czasie wielu polaków do opuszczenia ojczyzny. W obcem środowisku łatwo było zapomnieć i swej mowy ojczystej i wogóle stracić łączność duchową ze swym narodem. W czasie wojny światowej doznali polacy nowego rodzaju klęski: przymusowego przesiedlenia na wschód, czasem do miejscowości bardzo odległych. A iluż to jeńców wojennych — polaków z armji niemieckiej i austrjackiej trafiło do najrozmaitszych zakątków głębi Rosji, a nawet do Azji!

Otóż obowiązkiem moralnym i patrjotycznym inteligencji polskiej na obczyźnie była troska o zachowanie w wolnych i niewolnych wygnańcach żywiołu polskiego, oraz o poparcie tychże w biedzie materjalnej.

Wśród takich bojowników o dobro moralne i materjalne polaków w Rosji poczesne miejsce zajmuje p. Gracjan Wojtowicz. Tysiące polaków-wygnańców oraz polaków-jeńców wojennych z byłego zaboru austrjackiego zapewne dobrze pamiętają ówczesnego prezesa Polskiego Towarzystwa dla ofiar wojny w Carycynie nad Wołgą, które to stanowisko piastował

nasz obecny Dyrektor Departamentu, szczery polak nie tylko z pochodzenia, ale i duszą całą.

Życzymy p. Dyrektorowi Wojtowiczowi powodzenia w poruczonej Mu ciężkiej pracy na wysokiem i odpowiedzialnem stanowisku kierownika jednej z najważniejszych gałęzi skarbowości.

Wzywamy zarazem wszystkich kolegów bez różnicy stanowisk służbowych do usilnej pracy, do wykonania naszego obowiązku jako urzędników. Pamiętajmy, iż najgenjalniejszy wódz nie odniesie zwycięstwa, nie mając w swem rozporządzeniu walecznej i wiernej armji.

A więc, koledzy, bądźmy naszemu Zwierzchnikowi taką armją. Walczmy przy nim aż do zwycięstwa na polu walki za dobro Skarbu Państwa, za dobro naszej ukochanej Ojczyzny!

Walny Zjazd Delegatów

S. U. K. S.

W dniach 24 i 25 kwietnia 1927 r. odbył się w Warszawie doroczny Walny Zjazd delegatów Kół i Okręgów naszego Stowarzyszenia. Zanim będziemy w możności umieścić w naszem piśmie protokół obrad, pragniemy narazie zaznajomić naszych czytelników z najważniejszemi sprawami, omawianemi na Zjeździe i podać momenty o znaczeniu symbolicznem dla instytucji Kontroli skarbowej.

Już godzinach porannych w niedzielę 24 kwietnia r. b. zapełniły się przestronne apartamenty Warszawskiego Kubu Urzędniczego przyjezdnymi delegatami Okręgów i Kół S. U. K. S. z całego kraju. Z zaproszonych gości przybyli: z ramienia Ministerstwa Skarbu Dyrektor Departamentu Akcyz i Monopolów Państw. p. Wojtowicz; z ramienia Warszawskiej Izay Skarbowej Naczelnik wydziału IV p. Szumski. Centralny zarząd S. U. P. reprezentował sekretarz gener. Zarządu Gł. p. Duda; Centralny Zarząd S. U. S. reprezentowali: prezes

p. Kozłowski, sekretarz p. dr. Filipek i członek zarządu S. U. S. p. Lubowicki. Nadto zauważyliśmy przedstawicieli prasy warszawskiej w osobach korespondentów: „Kurjera Porannego“, „Kurjera Czerwonego“, „Kurjera Codziennego“, „Głosu Prawdy“ i „Rzeczypospolitej“.

Obradom przewodniczył prezes S. U. K. S. kol. Szeiwel, który po powitaniu obecnych i zatwierdzeniu przez Zjazd porządku dziennego obrad — wygłosił obszerny referat o organizacji służby akcyzowo-monopolowej, omawiając szczegółowo fragmenty, odnoszące się do zagadnień służby akcyzowo-wykonawczej. Mówca wskazał na rozwielmożnienie się nieproduktywnego biurokratyzmu w urzędach akcyzowych, który śmiało podjąć się może walki o zdobycie palmy pierwszeństwa w naszej młodej administracji. Zbyt słabe jest zrozumienie miarodajnych czynników dla konieczności ujednostajnienia urzędowania we wszystkich urzędach akcyzowych, wprowadzania uproszczeń w korespondencji i załatwianiu wszelkich spraw wewnętrznych w trybie przyspieszonym i uproszczonym drogą ustną lub telefoniczną.

Wszak zapisywanie stosów bibuły i silenie się na tworzenie akt, niejasnych coraz to nowych okólników i wzrastające liczby w dziennikach podawczych — nie mogą być miernikiem dla oceny produktywności pracy w tym wypadku. Praca bezpośrednia, wykonywana ze znajomością rzeczy, nie przy biurku, lecz w rozmaitego rodzaju przedsiębiorstwach, podlegających kontroli akcyzowo-monopolowej — jest właściwem zadaniem urzędnika akcyzowego i od tej pracy zależną jest wysokość wpływów z niestałych dochodów państwowych; trzeba zatem dążyć do odciążenia urzędników od niepotrzebnej formalistyki, zbędnej pisaniny i umożliwić im oddanie się pracy właściwej. Urzędnik biurowy w dziale służby akcyzowej posiadać powinien wszechstronną praktykę zawodową — jak wiemy tak dzisiaj nie jest i dokładnie zdajemy sobie sprawę, że interes służby naszej na tem cierpi. Ta anomalja przyczynia się do niedoceniania doniosłości praktycznego wyszkolenia urzędników akcyzowych i ich funkcji. Średnie, a nawet wyższe ogólne wykształcenie bez należytego praktycznego przygotowania zawodowego—wymaganiom służby akcyzowej nie sprosta. Popularyzacja zatem tej praktyki zdaje się

mieć pierwszorzędne znaczenie — ona to bowiem przyczynić się może do napływu kandydatów z odpowiedniem i koniecznem wykształceniem do służby akcyzowej w ogólności. Dotychczasowy system obniżania poziomu instytucji kontroli skarbowej nie doprowadzi do ulepszenra aparatu służby akcyzowej. W obecnie istniejących u nas warunkach trzeba, aby miernikiem oceny urzędnika stanowiły obok jego osobistej kwalifikacji przedewszystkiem stopień zawodowego wyszkolenia i jego użyteczności. Winne zatem być usunięte zapory natury formalnej, przy nadawaniu choćby wyższych posad wszędzie tam, gdzie istnieje pewność, że praktyka i użyteczność urzędnika wyrównywują brak wymaganego wykształcenia szkolnego.

Mówca stwierdził, że dotychczasowy stan rzeczy w odniesieniu do organizacji służby akcyzowej w ogólności i kontroli skarbowej w szczególności w porównaniu z przejętym stanem od zaborców wypadłby pod względem oceny niekorzystnie. Na usprawiedliwienie tej ujemnej oceny możnaby przytoczyć między innemi niepomiernie większy rozwój naszego ustawodawstwa w dziedzinie akcyzy i monopolów i znacznie zwiększone wymagania od aparatu akcyzowo-monopolowego. Doraźny podział służby akcyzowej na urzędnikow akcyzowych i Kontrolę skarbową nie był szczczęśliwy.

Urzędnik Kontroli skarbowej z wyżej podanych przyczyn traktowany jest niekorzystniej niż każdy inny urzędnik administracyjny. Nie małą odgrywa w tem rolę przeszczepiony na nasz teren i nasz organizm system z b. austrjackiego zaboru, który niestety do dziś dostarcza najwięcej materjałów do zażaleń zwłaszcza ze strony kolegów w Małopolsce.

Prace naszego Stowarzyszenia zmierzają do osiągnięcia zmiany stosunków przez przyznanie praktyce i służbie zawodowej należnego jej miejsca, a to z tej racji, że tylko one odprowadzać mogą do skarbca państwowego maximum dochodów z akcyzy i monopolów państwowych. Aby to osiągnąć trzeba przeprowadzić do pewnego stopnia równouprawnienie urzędnika kontroli skarbowej z innymi urzędnikami działu akcyzowego; — trzeba dążyć do podniesienia poziomu naszej instytucji, wymagać należytego wynagradzania jej urzędników i zaiuechania ukracania praw przez urzędników tych już nabytych.

W streszczeniu skróconem podane przez nas przemówienie prezesa kol. Szeiwla — przyjęto z ogólnem zainteresowaniem i nagrodzono oklaskami.

Następnie zabrał głos Dyrektor Depertamantu Akcyz i Monopolów państwowych p. Wojtowicz, który w nader przychylnych i życzliwych słowach złożył życzenia z okazji odbywającego się zjazdu.

Mówca wskazał na doniosłe znaczenie zadań służby akcyzowo-monopolowej, a w szczególności Kontroli skarbowej, od której sprawności zależne są wpływy dochodowe z podatków pośrednich i monopolów państwowych.

Z szczególniejszym naciskiem wskazał na konieczność intensywnej i sprawnej kontroli działu monopolu spirytusowego, z którego część zysku przeznaczoną jest na poprawę bytu urzędników kontroli skarbowej. Pan Dyrektor Departamentu Akcyz i Monop. Państw., wyraził zapatrywanie, że urzędnik, pracujący przy biurku czy też urzędnik kontroli skarbowej, musi posiadać obok odpowiedniego wykształcenia ogólnego—doskonałą znajomość i praktykę zawodową, które posiadają pierwszorzędne znaczenie. To też każdy rozpoczynający służbę powinien przejść przez wszystkie fazy praktyki, przyczem nie powinny istnieć przeszkody dla posunięcia urzędnika z najniższego do najwyższego stopnia służbowego.

Mówca przyznał, że płace urzędników państw. w ogólności, a urzędników akcyzowych w szczególności są niepomiernie nizkie i niewystarczające i że usilnem Jego staraniem jest przyjście z pomocą. Starania te uwieńczone zostały już pewnym skutkiem. Chodzi mianowicie o zapewnione już pewne fundusze z zysku handlowego monopolu spirytusowego, które użyte zostaną na wydatniejsze remuneracje dla wszystkich urzędników akcyzy i Kontroli skarbowej.—Dalsze starania idą w kierunku zdobycia funduszów na zapomogi, które będą udzielane w indywidualnych wypadkach, tudzież funduszów na stypendja, które udzielane będą urzędnikom, synowie których po ukończeniu studjów poświęcą się służbie akcyzowo-monopolowej. Wreszcie czwartą formą pomocy będą fundusze, przeznaczone na subwencje dla Stowarzyszenia U. K. S. dla celów humanitarnych, a więc na budowę domów zdrowia,

zakładania bibljotek, organizowania odczytów naukowych i t. p. Zamierzenia te zostaną zrealizowane częściowo — niektóre z nich już w blizkiej przyszłości, reszta po uzgodnieniu projektów z Panem Ministrem Skarbu.

Efekt realny tej pomocy zależny jest od powiększenia się dochodów z akcyzy, a w szczególności dochodu spirytusowego, co rozumie się w znacznej mierze zależy od produktywności pracy urzędników działu akcyzowo-monopolowego, a więc Kontroli skarbowej. Również spełnienie niektórych życzeń Stow. Urzędników Kontr. Skarbowej będzie mogło być dokonane — w tym celu raczył Pan Dyrektor Departamentu wyrazić życzenie, aby dezyderaty Stowarzyszenia zostały Mu przedstawione na piśmie.

Przemówienie P. Dyrektora Departamentu, nacechowane pełną życzliwością, wytrawną znajomością zagadnień i niedomagań służby akcyzowej oraz troską o usprawnienie tego działu administracji i ulżenia doli urzędników Kontroli skarbowej — wywarło na obecnych bardzo dodatnie wrażenie. To też przemówienie to nowego najwyższego Zwierzchnika działu akcyzowo - monopolowego przyjęto z szczerą wdzięcznością, czego wyrazem było uczczenie osoby Pana Dyrektora Departamentu przez powstanie z miejsc i nagrodzenie Jego pełnej życzliwości przemowy hucznemi oklaskami.

Po przemówieniu dokonali fotografowie zdjęcia całej grupy zjazdowej przy współudziale Pana Dyrektora Departamentu. Po przerwie nastąpiły przemówienia reprezentantów na wstępie wymienionych centralnych organizacji urzędniczyh oraz życzenia pomyślności dla prac zjazdu.

Sprawozdanie prezesa kol. Szeiwla z działalności Zarządu i Komisji rewizyjnej z rachunków za rok 1926 przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum.

Wobec cofnięcia rezygnacji kol. Szeiwla z mandatu prezesa przeprowadzenie uzupełniających wyborów do Zarządu okazało się zbędne.

Dokonano wyboru komisji: a) ochrony praw, b) organizacyjno-budżetowej i c) dla spraw samopomocy.

Komisje po ukonstytuowaniu się rozpoczęły natychmiast swoje czynności.

W drugim dniu zjazdu przyjęte zostały rezolucje, przedstawione przez komisję ochrony praw, domagające się zmian

w systemie organizacyjnym Kontroli skarbowej o jeden stopień służbowy wyżej; powiększenia etatu osobowego i wyższych stanowisk; przyspieszenia stabilizacji; przyznania 30% dodatku dla urzędników, pełniących służbę na granicy polsko-gdańskiej; ulepszenia i usprawnienia pomocy lekarskiej; przyznania dodatkowego wynagrodzenia za służbę pełnioną ponad unormowany czas pracy dziennej wzgl. nocnej oraz przyznanie dodatku za stały dozór przedsiębiorstw; równomiernego traktowania urzędników kontroli skarbowej przy przyznawaniu djet, kosztów podróży i chodowego — zgodnie z postanowieniami wydanego w tym przedmiocie rozporządzenia Rady Ministrów; zmiany munduru w myśl memorjału, przedstawionego w swoim czasie Ministerstwu Skarbu oraz przyznanie dodatku na umundurowanie wszystkim czynnym urzędnikom kontr. skarb. — wreszcie sprawiedliwego rozdziału remuneracji.

Na wniosek kol. Bogdziewicza, poparty przez komisję organizacyjno-budżetową, upoważniono zarząd do poczynienia kroków w kierunku rozszerzenia działalności Stowarzyszenia na wszystkich urzędników akcyzowych celem umożliwienia także tym urzędnikom wstępowanie do S. U. K. S.—Na wniosek komisji zatwierdzono preliminarz dochodów i wydatków na rok 1927, przyczem upoważniono Zarząd dodatkowo do pokrycia ewent. wydatków, związanych z nabyciem lokalu dla Stowarzyszenia z funduszu rezerwowego. Wezwano Zarząd do rozszerzenia działalności kulturalno-oświatowej na wszystkie Koła przez propagowanie wygłaszania odczytów treści naukowo-zawodowej i na ten cel wstawiono w preliminarzu kwotę 2.000 zł. Na wniosek komisji samopomocy przyznano subwencję w kwocie 1000 zł. dla Komitetu Budowy Domu Zdrowia w Worochcie, tudzież poruczono zarządowi podjęcia prac w kierunku zorganizowania pomocy doraźnej na wypadek śmierci członka Stowarzyszynia lub członka jego rodziny.

Późnym wieczorem po dwóch dniach obrad zakończył Zjazd swoje prace, wynosząc ze zjazdu dodatnie wrażenia i otuchę w przyszłość, tę przyszłość dla której pod rządami nowego najwyższego Zwierzchnika w Departamencie Akcyz i Monopolów Państwowych w osobie Czcigodnego p. Dyrektora Wojtowicza—zapoczątkowaną będzie niewątpliwie nowa era, upoważniająca do snucia jaknajlepszych nadziei.

Pokrzywdzenie Kontroli Skarbowej

pod względem moralnym i materjalnym.

Bardzo często słyszy się narzekania ze strony władz i przełożonych na braki, jakie wykazują urzędnicy Kontroli skarbowej pod względem intelektualnym i moralnym.

Narzekania te, jakiekolwiek one są, jednak nie zawsze bywają słuszne.

Wina z tego powodu spada w małej mierze na Kontrolę skarbową, natomiast znaczną część winy ponoszą władze i przełożeni.

Na przyczyny tego faktu składa się wiele momentów, które w celu uzdrowienia stosunków w Kontroli Skarbowej winne być w interesie dobra i powagi służby usunięte.

Największym i w skutkach swych najszkodliwszym błędem jest niesprawiedliwe odnoszenie się władz do Kontroli skarbowej. W szczególności chodzi tu o nierównomierne traktowanie urzędników Kontroli skarbowej z innymi urzędnikami państwowymi i robienie różnicy między nimi w wypadkach, gdy chodzi o prawa i korzyści, wypływające na podstawie przepisów ze stosunku służbowego. Tam, gdzie chodzi o obowiązki służbowe, stosuje się do Kontroli skarbowej bezwzględny przepis.

Powszechnie jest wiadomo, że niema prawie żadnej gałęzi służby w administracji skarbowej, gdzieby się można obejść bez urzędników Kontroli skarbowej i gdzieby ci urzędnicy nie potrafili wywiązać się z poruczonych czynności, które niejednokrotnie wymagają wiedzy prawniczej lub technicznej, a mimo to urzędników Kontroli skarbowej spycha się na szary koniec.

Często zarządzenia władzy i przełożonych wychodzą poza granice rzeczywistej konieczności i ubliżają powadze Kontroli skarbowej.

Ilekroć nastąpi podwyżka jakiejkolwiek opłaty akcyzowej czy monopolowej, badanie zapasów odbywa się z reguły w niedzielę lub święto, kiedy obowiązuje odpoczynek niedzielny i wszystkie przedsiębiorstwa są zamknięte.

Niektóre czynności, zlecane przez przełożonych, nie mają nic wspólnego z czynnościami służbowemi Kontroli skarbowej, ponieważ nie mają albo charakteru służbowego, albo należą do obowiązków niższych funkcjonarjuszów państwowych. Dzieje się to wedle dawnego utartego systemu, dogodnego zresztą dla władz i przełożonych.

Skargi pod tym względem, wypowiadane na łamach naszego pisma zawodowego i wnoszone w memorjałach przez S. U. K. S. nie odnoszą żadnego skutku. Jest to rzucanie grochem o ścianę. Jak dawniej, tak i teraz urzędnicy kontroli skarbowej doręczają pisma urzędowe, konwojują węgiel dla urzędów, sprzedają bilety do teatrów, używani bywają do egzekucji zaległych podatków bezpośrednich i t. p.

Dla spotęgowania naszego i tak fatalnego położenia socjalnego i moralnego posiada doniosłe znaczenie ujemny wpływ przykładów nieracjonalnego postępowania władzy na niektórych, o wypaczonym charakterze urzędnikach, pochodzących z grona urzędników Kontr. skarb., którzy dzięki sprawowaniu specjalnych czynności służbowych uzurpują sobie prawo przełożonych.

Przed kilkoma miesiącami zaszedł ubolewania godny wypadek.

Do kancelarji pewnego Oddziału Kontr. skarbowej wszedł pewien urzędnik z Lotnej Brygady, który przywitał znajdujących się tam urzędników w ten sposób, że wezwał ich do odłożenia papierosów.

Co się tyczy kwestji uposażenia, to urzędnicy Kontroli skarbowej zostali pod tym względem najgorzej potraktowani Jakkolwiekbądź Kontrola skarbowa pracuje dla zasilenia skarbu państwa, korzyści jej z tego są minimalne. Zato inne dykasterje pracowników państwowych korzystają ze skarbu sowicie.

Gdy w innych dekasterjach już po kilku lub kilkunastu latach służby uzyskanie VIII w/g. VII stopnia służbowego jest czemś zwykłem, to dla urzędników Kontroli skarbowej jest z małemi wyjątkami prawie niedostępne i Kontrola skarbowa pod tym względem stanowi wyjątek tak, jakgdyby nie wiedzieć, jak wielkie korzyść z przejścia z jednej do drugiej grupy płynęły dla Kontroli skarb. A tu raptem 20 do 30 punktów i na taki awans trzeba czekać 30 a nawet i więcej lat.

Nie koniec jednak na tem. Do powyższych grup uposażenia dochodzi zaledwie znikomy procent urzędników Kontr. skarb. reszta zaś urzędników jest zmuszona wysłużyć się w IX, a nawet w X grupie uposażenia.

Niema żadnej dekasterji urzędników państwowych III-ej kategorji (rewidenci). Ci ostatni urzędnicy nie mogą posuwać się, względnie awansować z grupy do grupy, ponieważ dla nich istnieje tylko XI grupa i muszą w tej grupie pozostać aż do wysłużenia lat, o ile nie zdołają przejść do II kategorji urzędników państwowych przez wykazanie się dowodem ukończenia szkoły średniej lub nie zostaną zwolnieni od obowiązku wykazania się takim dowodem.

Byłe państwa zaborcze należycie zrozumiały znaczenie pokrewnej instytucj Kontroli skarbowej. Np. była Straż skarbowa w b. państwie austrjackiem uważana była za oko skarbu i odpowiednio do tego posiadała specjalne przepisy uposażeniowe.

Skutki dotychczasowego nierównomiernego traktowania i niesprawiedliwości, stosowanej do Kontr. skarb. dają się już obecnie zauważyć w brakach, jakie wykazują niektórzy urzędnicy Kontr. skarb., a w przyszłości skutki takie mogą się fatalnie odbić na całokształcie sprawności służby Kontroli skarbowej, a temsamem na dochodach skarbowych. Dotychczas łudzi się Kontrola skarbowa nadzieją lepszej przyszłości i nie spaliła dotychczas mostów za sobą. Dla zachęty do wydatnej uczciwej pracy potrzeba bodźca w postaci należnego uposażenia i sprawiedliwego traktowania.

Nic chyba tak ujemnie nie działa na charakter i usposobienie człowieka, jak pesymizm i niewiara, które z najenergiczniejszego człowieka potrafią uczynić nieproduktywną jednostkę.

Każdy przyznać musi, komu dobro i pomyślny rozwój Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej leży na sercu, że zmiana pod tym względem i sanacja stosunków w Kontroli skarbowej jest obecnie najpilniejszą sprawą, bez której nie da się pomyśleć odrodzenie gospodarcze naszej Ojczyzny.

Precz z krótkowzrocznością!

Od postępowania i traktowania władz skarbowych zależna jest wartość Kontroli skarbowej.

Taką będzie Kontrola skarbowa, jaką zechcą ją mieć władze.

M i c h a ł P a t k o w s k i
st. komisarz Kontr. sk.

Słuszne, a najzupełniej zgodne z rzeczywistością ubolewania całkowicie podziela ogół urzędników Kontroli skarbowej. Mamy nadzieję, że wypowiedziany przez p. Dyrektora Departamentu Wojtowicza pogląd na znaczenie oraz położenie moralne i materjalne urzędników podwładnych urzędom akcyzowym I i II instancji—w niedalekiej przyszłości wpłynie na odpowiednie czynniki w kierunku usunięcia niepożądanych zjawisk, o których autor wspomina w swoim artykule.

(Przypisek Redakcji).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 marca 1927 r. o Monopolu spirytusowym.

Prezydent Rzeczypospolitej, na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z d. 2 sierpnia 1926 r. w dniu 26 marca r. b. wydał rozporządzenie o monopolu spirytusowym.

W ogólnym zarysie rozporządzenie wydane zostało na tle ustawy z d. 31 lipca 1924 r., uzupełnionej stosownie do wskazówek, które dało doświadczenie.

Tak np. art. 4 rozporządzenia ustawowo upoważnia Ministra Skarbu do przeznaczenia pewnych odsetek czystego zysku handlowego P. M. S. na nagrody pieniężne, zapomogi i na cele opieki społecznej dla pracowników monopolowych oraz dla współdziałających z P. M. S. państwowych funkcjonarjuszów skarbowych działu podatków pośrednich. O podobnej kategorji dozwolonych wydatków nie wspomina nawet i rozporządzenie wykonawcze z d. 10 marca 1925 r. do ustawy z d. 31 lipca 1924 r. — i tylko w rozporządzeniu Ministra Skarbu z d. 22 stycznia 1925 r. o organizacji D. P. M. S. jets

odpowiednia wzmianka, w stosunku do współdziałających organów jednak dość luźna.

Poważne znaczenie ma art. 22 rozporządzenia p. Prezydenta z d. 26 marca r. b., w którym ustanawia się zakaz sprzedaży detalicznej wódek czystych monopolowych po cenach wyższych od ustalonych przez Ministra Skarbu, zaś wszelkich wódek rozlewu prywatnego — po cenach niższych, niż ceny detaliczne, wyznaczone na monopolowe wódki czyste odpowiedniej mocy i ilości.

Art. 25 rozporządzenia wyraźnie zabrania sprzedaży napojów spirytusowych w naczyniach o pojemnościach innych, niż 2, 1, 0,75, 0,25, 0,10 i 0,05 litra.

W załączniku do rozporządzenia daje się zauważyć znaczne zmniejszenie zasadniczej opłaty patentowej od fabryk wódek. Nadto załącznik obejmuje również i ceny patentów akcyzowych od winiarni i piwiarni, od hurtowych składów wina, miodu, piwa i wreszcie od bufetów ze sprzedażą wyłącznie wina i piwa, czego w załączniku do art. 78 i 85 ustawy z d. 31 lipca 1924 r. nie było.

Rozporządzenie p. Prezydenta z d. 26 marca 1927 r., jak każda prawie ustawa, dotycząca spraw o charakterze skomplikowanym, a taką siłą rzeczy jest ustawa o monopolu spirytusowym w Polsce — wymaga szczegółowych wyjaśnień i wskazówek. Ustawa ustala jedynie podstawy stosunku władzy do przedsiębiorstw, ale stosunek sam przez się może być z wielu względów nie jednakowy, stosownie do warunków lokalnych i t. p.

Otóż ten stosunek ściślejszy zwykle określany bywa władzą Ministra w wydanem przez niego rozporządzeniu wykonawczem do odnośnej ustawy, gdyż jedynie w takiej drodze prawnej zaspokoić można słuszne pretensje stron zainteresowanych.

Ministerstwo Skarbu, dążąc do wydania rozporządzenia wykonawczego, możliwie szczegółowo obejmującego stosunek Państwowego Monopolu Spirytusowego do osób i przedsiębiorstw, mających z takowym styczność, utworzyło przy Dyrekcji P. M. S. specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli władz akcyzowych oraz wymienionej Dyrekcji.

Powołana Komisja ma poddać rzeczowej rewizji wszystkie dotychczas wydane w różnym czasie przepisy, dotyczące gorzelnictwa, oczyszczania spirytusu, wyrobu wódek, octu, lakierów i pachnideł, używania spirytusu do celów technicznych, spalinowych i t. d., wreszcie zaś wszystkie odnośne przepisy, rozproszone w różnych miejscach, zebrać w jedną całość dla łatwiejszej orjentacji.

Reskryptem z dnia 9 września 1926 r. Ministerstwo Skarbu zażądało od wszystkich Izb Skarbowych postawienia wniosków co do uzupełnienia rozporządzeń wykonawczych do ustawy o Monopolu spirytusowym. Zebrany w taki sposób materjał ma służyć za podstawę do rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu. O ile przedłożone przez Izby Skarbowe dane nie uwzględniły wszystkich bez wyjątku miejscowych warunków wyrobu, przerobu i sprzedaży spirytusu, nie będzie to winą Komisji, o której wspomniano powyżej.

Ze Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej.

KOMUNIKAT Nr. 12.

Dnia 26 marca r. b. delegacja prezydjum Zarządu Gł. w osobach: vice-prezesa kol. Bogdziewicza i sekretarza kol. Burczyna złożyła na ręce p. Dyrektora Państw. Monop. Spirytusowego memorjał treści następującej:

ODPIS.

Do Pana Dyrektora
Państwowego Monopolu Spirytusowego
w Warszawie.

Wprowadzenie pełnego Monopolu Spirytusowego przysporzyło organom skarbowym działu podatków pośrednich cały szereg nowych czynności, wymagających dodatkowej, czasem ciężkiej a przykrej pracy. Panu Dyrektorowi dokładnie

znane są wysiłki, jakich użyto i wciąż się używa w kierunku zwalczania niezdrowej konkurencji ze strony prywatnych przedsiębiorstw względem Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Powołując się na powyższe, Centralny Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej zwraca się do Pana Dyrektora z uprzejmą prośbą o zarządzenie natychmiastowej wypłaty reprezentowanym przez podpisany Zarząd urzędnikom odpowiedniego wynagrodzenia, przewidzianego w części końcowej § 22 rozporządzenia Minisra Skarbu z d. 22 stycznia 1925 r. o organizacji Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego (Dz. Ust. z 7. II. 1925 r. Nr. 14 poz. 95).

Zarząd Centralny pozwala sobie przypomnieć, iż w byłem Cesarstwie Rosyjskiem przy wprowadzaniu monopolu spirytusowego nie tylko postarano się o ogólne a stałe polepszenie bytu materjalnego urzędników akcyzowych, lecz nadto wypłacone zostały jednorazowe dość znaczne remuneracje za prace związane z wprowadzeniem monopolu.

Na końcu Zarząd uważa za swój obowiązek nadmienić, iż panujące w rzeszach urzędniczych rozgoryczenie z powodu niedoceniania pracy ich przez Dyrekcję P. M. S. jest bardzo wielkie i można obawiać się, iż, pomimo odpowiednich usiłowań ze strony kolegów, stawiających interes Skarbu Państwa powyżej interesów dobrobytu własnych rodzin, obrona interesów P. M. S, wiele straci na intensywności w razie pozostawienia niniejszego memorjału bez przychylnego załatwienia.

Za Zarząd Główny:

vice-prezes Zarządu Gł. (—) Bogdziewicz.

Sekretarz-Członek Zarządu (—) Burczyn.

Delegację przyjął w nieobecności p. Dyrektora P. M. S. zastępca dyrektora p. Wojtowicz, który uznając słuszność tezy, wyrażonej w memorjale, przyobiecał przyspieszyć wypłacenie remuneracyj z funduszów Państw. Monopolu Spirytusowego wszystkim urzędnikom Kontroli skarbowej. Nadto p. Dyrektor Wojtowicz wyraził możliwość ze strony D. P. M. S. wypłacania w niedalekiej przyszłości stałego miesięcznego dodatku dla urzędników Kontroli skarbowej z tytułu współdziałania przy wprowadzeniu Monopolu spirytusowego na całym obszarze Rzeczypospolitej.

KOMUNIKAT Nr. 13.

Celem uniknięcia zwłoki w terminowem otrzymywaniu czasopisma, uprzejmie prosimy Sz. Kolegów o niezwłoczne wyrównanie składek członkowskich za okres ubiegły, gdyż w przeciwnym razie z dniem 1 czerwca b. r. wstrzymamy wysyłkę pisma.

Niniejszy numer „Wiadomości Kontroli Skarbowej" wysyłamy jeszcze wszystkim naszym członkom, za wyjątkiem paru wypadków, w których z przykrością zmuszeni byliśmy przerwać wysyłkę pisma z uwagi na nieopłacenie składek członkowskich za dłuższy okres czasu.

Pomimo zwiększonych osztów wydawnictwa, członkowie naszego Stowarzyszenia otrzymywać będą i nadal pismo bezpłatnie; dla niecziłonków cena pojedynczego egzemplarza wynosi zł 1.50, począwszy od dnia 1 kwietnia r. b.

Kolegów skarbników Kół prosimy o ścisłe stosowanie się do § 8 p. h) Regulaminu Stowarzyszenia, t. j. o przekazywanie bezpośrednio do Warszawy wszelkich kwot pieniężnych, złożonych na rzecz Zarządu Głównego, przyczem wpłaty uskuteczniać należy za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności na konto Nr. 1444 „Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej w Warszawie".

Równocześnie nadmieniamy, że wszelkie uchwały, powzięte na Zjazdach Okręgowych w sprawie przekazywania składek członkowskich na rzecz Zarządu Głównego w Warszawie, jako stojące w jaskrawej sprzeczności z postanowieniami § 8 p. h) Regulaminu uchwalonego przez Walny Zjazd Delegatów w dniu 25 i 26 maja 1924 roku w Warszawie, są nieobowiązujące.

Za zarząd Główny:

Prezes w z. (—) Bogdziewicz

Sekretarz (—) Burczyn.

WINIEN **P.**

Zestawienie bilan

1.	Saldo na 1. I. 1926 r.		4.609 12
2.	Składek członkowskich . . . . . . - .	23.788.29	
3.	Prenumerata	3.552.90	
4.	Wpisowe	191.00	
5.	Dłużnicy (pożyczki)	100.00	
6.	Procenty z P. K. O. za 1925 r. . . .	52.17	
7.	Sumy przechodnie	67.80	27.752.16
	Ogółem . .	32.361	32.361.28

WINIEN **K A**

Kontrola wpływów

1.	Saldo kasy na 1. I. 1926 r.		128.14
2.	Saldo kosztów wydawn. „Wiad. Kontr. Skarbowej na 1. I. 1926 r.		85.85
3.	Podjęto gotówką z P. K. O.	27.500.00	
4.	Składek członkowskich . . . . . , .	691.10	
5.	Prenumerata na kasę	65.00	
6.	Prenumerata na wydawn. „Wiad. K. Sk."	14.00	
7.	Wpływy z ogłoszeń na wyd. „Wiad. K. S."	20.50	
8.	Pożyczki (wpł. rata)	25.00	
9.	Wpisowego . . . . . . , ...	2.00	28.317.60
	Ogółem . .		28.531.59

B I

Stowarzyszenia Urzędników Kontroli

1.	Saldo na 1. I. 1926 r.		4.823.11
2.	Składek członkowskich	24.479.39	
3.	Prenumerata	3.631.90	
4.	Wpisowe . . . . , ...	193.00	
5.	Pożyczki (wpł. raty)	125.00	
6.	Procenty z P. K. O. za 1925 rok , . .	52.17	
7.	Wpływy z ogłoszeń	20.50	
8.	Sumy przejściowe	67.80	28.569.76
	Ogółem . .		33.392.87

K. O. M A

s o w e z a 1 9 2 6 r.

1. Kasa podjęto gotówką	27.500.00	
2. Prowizja P. K. O.	72.75	
3. Druki, blankiety nadaw.	28.40	
4. Sumy przechodnie	67.80	27.668.95
5. Saldo na rok 1927		4,692.33
Ogółem		32.361.28

S A M A

i w y d a t k ó w z a 1 9 2 6 r.

1. Koszta wydawn. „Wiad. K. Sk.“ . . .	9.781.11
2. Administracyjne wydatki	7.465.03
3. Koszta podróży i djety czł. Zarz. Gł. .	4.940.68
4. S. U. P. fundusz składkowy	3.000.00
5. Zapomogi	1.040.00
6, Pożyczki . . . . , ...	800.00
7. Fundusz dyspozycyjny	700.00
8. Sumy przechodnie	10.00
9. Saldo kasy na 1927 rok	619.23
10. Saldo wyd. „Wiad. K. Sk.“ na 1927 r. .	175.54
Ogółem . .	28.531.59

L A N S

Skarbowej na dzień 31 grudnia 1926 r.

1. Koszt wydawn. „Wiad. K. Sk.“ . . .	9.781.11	
2. Administracyjne wydatki	7.465.03	
3. Koszta podróży i djety Czł. Zarz. Gł. .	4.940.68	
4. S. U. P. fundusz składkowy.	3.000.00	
5. Zapomogi	1.040.00	
6. Pożyczki	800.00	
7. Fundusz dyspozycyjny	700.00	
8. Sumy przejściowe.	77.80	
9. Prowizje i druki P. K. O.	101.15	27.905.77
10. Saldo na 1927 rok		5.487.10
Ogółem . .		33.392.87

SPRAWOZDANIE KASOWE

Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej.
Bilans zamknięcia na d. 31 grudnia 1926 r.

Stan czynny:

Kasa	zł. 619.23
P. K. O.	„ 4.692.33
R-k wydawnictwa „Wiad. K. Sk." . .	„ 175.44
Dłużnicy	„ 675.—
Razem .	zł. 6.162.10

Stan bierny:

Fundusz obrotowy na rok 1927 . . zł. 6.162.10

Za Zarząd Główny:

Prezes Zarządu Głównego: w. z. (—) *Bogdziewicz*
Skarbnik Zarządu Głównego (—) *A. Gerwin*
Sekretarz-Członek Zarządu (—) *Wł. Burczyn*

Za zgodność

Komisja Rewizyjna: (—) *J. Lipiński*
(—) *B. Wanyura*
(—) *P. Morawiecki.*

PROTOKUŁ

Dnia 22 kwietnia 1927 r. Komisja Rewizyjna po sprawdzeniu ksiąg i dowodów kasowyeh, oraz poszczególnych rachunków za rok 1926 ustaliła w przychodzie wraz z pozostałością na 1/I 1926 r. = 33.392 zł. 87 gr., w wydatkach 27.905 zł. 77 gr., pozostało na 1/I 1927 r. na rachunku P. K. O. i w kasie 5.487 zł. 10 gr.

Książki i dokumenty kasowe, oraz pokwitowania przychodu i rozchodu sum znaleziono w należytym porządku, wobec czego Komisja Rewizyjna wnosi o udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorjum z działalności za 1926 r.

Komisja Rewizyjna: *(—) J. Lipiński*
(—) B. Wanyura
(—) P. Morawiecki.

WYKAZ

wpłaconych składek członkowskich w I-ym kwart. 1927 r. przez Oddziały, Koła i Okręgi Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej.

Oddział Kontr. Skarb. w Augustowie zł 13.50 gr; Koło Kontr. Skarb. w Bydgoszczy 315.60; Koło Kontr. Sk. w Brodach 118.50; Inspektor Kontr. Skarb. w Busku Kielec. 48.70; Inspektor Kontr. Skarb. w Bełzie 24 zł; Oddział K. Sk. w Bielsku Śląsk. 27 zł; Oddział Kontr. Skarb. w Busku 13.45 zł; Kontrola Sk. w Białej-Bielsk 30 zł; Oddział Kontr. Sk. w Brzozowie 18 zł; Oddział Kontr. Sk. w Baligrodzie 10 zł; Oddział Kontr. Sk. w Brzostku 9 zł; Oddział Kontr. Sk. w Bursztynie 3 zł; Inspektor Kontr. Skarb. w Brzeżanach 7.50, Tymczyszyn Michał w Baranowie 9 zł; Redczuk Michał w Brzeszczach 4.50 zł; Borsuk Bazyli w Błażowej 3 zł; Zarzycki Włodzimierz w Birczy 9 zł; Rzepiela Jan w Borku-Jedlicze 1.50 zł; Koło w Częstochowie 120 zł; Koło w Cieszynie 180 zł; Koło w Czortkowie 172.50 zł; Oddział w Czechowicach 70.10 zł; Komisarz Kontr. Skarb. w Ciechanowie 22.50, Kontr. Sk. w Chełmnie 1.20 zł; Oddział Kont. Sk. w Czarnym Dunajcu 1. 20 zł; Oddz. Kontr. Sk. w Dynowie 13.50 zł; Oddział Kontr. Skarb. w Dukli 9 zł; Chysz Stanisław w Działoszycach 1.60 zł; Liszko Andrzej w Druskienikach 1.50zł; Kossowski Adolf w Grodzisku Mazowieckim 43.30 zł; Inspektor w Glinianach 5.40 zł; Oddział Kontr. Sk. w Horodence 22.50 zł; Sikorski Bron. na Helu 4.50 zł; Panczyk Jan w Hussakowie 3 zł; Koło w Inowrocławiu 80 zł; Androchowicz Stanisław w Iłży 10 zł; Koło w Jarocinie 164 zł; Inspektorat w Jaśle 28.80 zł; Inspektor Kontr. Sk. w Jędrzejowie 9 zł; Nowak i Obtułowicz w Jaworznie 9 zł; Trąd Bronisław w Jordanowie 12 zł; Klimczyk Karol w Jedliczu 4.50; Kikła Józef w Jedliczu 6 zł; Limbach Józef w Janowie-Lwów 3 zł; Komitet Okręgowy w Krakowie tytułem zaległych składek członkowskich z r. 192[illegible]926 421.50 zł; Belczyk Roman w Kielcach 70.50, Janiszewski Józef w Kielcach 3.60, Jaskólski Władysław w Kielcach 3 zł; Inspektor w Końskich 31.50 zł; Kontr. Sk. w Kolnie 28.50 zł; Oddział K. Sk. w Król. Hucie 31.50 zł;

Oddział Kontr. Sk. w Kępnie 27 zł; Oddział Kontr. Sk. w Kętach 10 zł; Oddział Kontr. Sk. w Kolbuszowej 9 zł; Inspektor Kontr. Skarb. w Kosowie 3 zł; Oddz. Kontr. Sk. w Kosowie 4.50 zł; Ablewicz Aleks. w Krośnie 4.50 zł; Lisiński i Kozak w Krośnie 9 zł; Rumijowski Edward w Kocmyrzowie 6 zł; Białecki, Insp. Kontr. Skarb. w Krzemieńcu 5.40 zł; Lubaska Kazimierz w Kołkach 3 zł; Witek Feliks w Kalwarji Zebrzydowskiej 9 zł.; Koło w Lesznie 202 zł; Koło w Lubline 81 zł; Inspektora w Lubaczowie zł; Inspektorat w Lubomli 18 zł; Pelczarski Antoni we Lwowie 24 zł; Oddział Kontr. Skarb. w Lisku 18 zł; Malfait Władysław w Leżajsku 9 zł; Sułkowski Jan w Limanowej 1.50 zł; Sahajdak Teodozy w Limanowej 4.50 zł; Koła: w Łodzi 247.50 zł; w Łomży 28.50 zł; w Łukowie 27 zł; Oddz. Kontr. Sk. w Łasku 54 zł; Oddz. Kontr. Sk. w Łopatynie 9 zł; Podlipny Jan w Łanowcach 2.40 zł; Koło w Międzychodzie 176.50 zł; Koło w Mysłowicach 80 zł; Oddziały Kontr. Sk.: w Mątwach 48 zł; w Mikulińcach 13.60; w Mogile 9 zł; w Muszynie 9 zł; Przeorski Paweł w Mławie 9 zł; Leśko Józef w Mołodecznie 4.50 zł; Koło w Nowym Sączu 146.50 zł; Oddz. w Nisku 31.50 zł; Oddz. w Narolu 3.60 zł; Koło w Ostrowie Wkp. 16.50; Oddz. w Osiu 13.50; Inspektorat w Oświęcimiu 28 zł; Oddz. w Ostrowcu Kielec. 27 zł; Oddz. w Obertynie 3 zł; Kurzeja Michał w Olkuszu 9 zł; Koło w Piotrkowie 46.80 zł; Koło w Płocku 54 zł; Oddział w Przeworsku 36 zł; Kazatel Jan w Przeworsku 1.80 zł; Oddział Podhajcach 13.50 zł; B. Warski Jan w Parafjanowie 7.20 zł; Rajchel Stanisław w Pinczowie 2.40 zł; Oddz. w Pruchniku 3 zł; Chmielewski K. w Pilicy 1.80 zł; Kubala Stanisław w Pilicy 3.30 zł; Kluszczyński Edward w Przecławiu 4.50 zł; Koło w Rogoźnie 61 zł; Oddział w Równem 30.60 zł; Koło w Rybniku 30 zł; Oddziały: w Radzyniu Podl. 27 zł; w Rzeszowie 54 zł; w Rawie-Ruskiej 42 zł; w Rymanowie 13.50 zł: w Rozwadowie 2.40 zł; Skwirzyński Wiktor w Radymnie 10 zł; Żurek Stefan w Rawie-Mazow. 3 zł; Dutkowski Aug. w Rypinie 4.50 zł; Komitet Okręg. w Stanisławowie 218.60 zł; Koło w Samborze 393 zł; Inspektor w Słupcy 24 zł; Inspektor w Stołpcach 12.50 zł; Skotnicki Gabrjel w Sochaczewie 64 zł; Cielecki Feliks w Skierniewicach 24 zł: Kontrola w Świeciu 31.50 zł; Oddziały: w Siedliskach 18 zł; w Śniatynie 27 zł;

w Sołotwinie 13.50 zł; Kozłowski Stefan w Sokołowie Podl. 12 zł; Oddziały: w Skarszewach 6 zł; w Stolinie 3.60 zł; w Sanoku 7.50 zł; Hofbaner Michał w Sanoku 3 zł; Oddział w Siemianowicach 13.50 zł; Oddz. w Stęszewie 3.60 zł; Łubiński Czesław w Sremie 4.50 zł; Duszyński Stanisław w Sędziszowie 4.50 zł; Sikorski Rafał w Sassowie 4.50 zł; Boulange Władysław w Siedliskach 4.50 zł; Oppananowicz Teodor w Szczuczynie Białostoc. 1.80 zł, Adamczyk Michał tamże 1.80 zł; Koła: w Tczewie 747 zł; w Tarnowie 239 zł; w Tarnopolu 110.40 zł; Oddz. w Tartakowie 13.50 zł; Oddz. w Tychach 9 zł; Poczatko Antoni w Tarnobrzegu 13.50 zł, Przybylski Józef tamże 4.50 zł; Kontrola w Tucholi 4.50 zł; Kaczkowski i Wojasw Targowiskach 9 zł; Magielski Józef w Torczynie 3 zł; Gromnicki i Antulski w Tłustem 1.20 zł; Tyczyński i Matysiak w Unisławiu 3.60 zł; Koła: Warszawa II 121.50 zł; Warszawa I 96 zł; w Wadowicach 155 zł; Wasatko Józef w Wierzbniku 25 zł; Bitograś Aleksander tamże 10 zł; Inspektorat w Węgrowie 12 zł; Śmietana Józef w Wilejce 6 zł; Kontrola Sk. w Wąbreźnie 5.40 zł; Rumijowski Kazimierz w Wieliczce 5 zł; Stanio Franciszek w Warężu 3 zł; Wurm i Kowalski w Wielkich-Oczach 3 zł; Kontr. w Żywcu 18 zł; Siewierski Kazimierz w Żydaczowie 13 zł; Oddz. tamże 5.50 zł; Dygnas Adolf w Żyrardowie 18 zł; Oddz. w Założcach 9 zł; Oddz. w Zebrzydowicach 4.50 zł; Strzałkowski Wład. w Żółkiewce 9 zł; Wojtarski Stanisław w Zduńskiej Woli 5.40 zł; Szybalski i Mann w Żółkwi 3 zł.; Sikorski i Gnymberger w Zborowie 3 zł; Knauir E. w Zmigrodzie 9 zł; Pawlik i Szlachetka w Zakliczynie 9 zł; Kwieciński Henryk w Zatorze 1.50 zł. Razem zł 6.765.55. Zwrócono z udzielonych pożyczek 110 zł. Procenty z P. K. O. za 1926 r. 85.73 zł. Ogółem zł 6.961 gr 28.



Z życia innych organizacji urzędniczych.

UCHWAŁY
Walnego Zjazdu Delegatów S. U. P. w dniu 27 i 28 marca 1927 r.

WAŻNIEJSZE WNIOSKI KOMISJI OCHRONY PRAW URZĘDNICZYCH, REFEROWANE PRZEZ KOL. Z. DUDĘ, GENER. SEKRETARZA S. U. P.

Uposażenie.

1, Walny Zjazd delegatów wyraża żal, iż:

a) Rząd nie przedłożył ciałom parlamentarnym projektu zwiększenia dochodów państwowych w drodze równomiernego obciążenia wszystkich obywateli na rzecz potrzeb Państwa i w ten sposób uniemożliwia wydatne podwyższenie płac urzędniczych oraz utrzymuje w dalszym ciągu stan, w którym równowaga budżetowa Państwa zachowana jest w znacznej mierze kosztem najuboższych w Państwie rzesz pracowników państwowych przy równoczesnem uprzywilejowaniu sfer posiadających;

b) ciała parlamentarne ograniczają swe zainteresowanie sprawą uposażenia pracowników państwowych wyłącznie do uchwalania nic nie znaczących rezolucyj, natomiast nie tylko, że nie podejmują żadnej inicjatywy w kierunku zwiększenia dochodów państwowych, lecz zwalczają nawet te minimalne projekty rządowe, które pośrednio mogłyby wpłynąć na poprawę bytu urzędniczego (nieczynienie iunctim między obniżeniem jednorazowego podatku majątkowego, a wprowadzeniem stałego podatku majątkowego).

Walny Zjazd Delegatów wysuwa kategoryczny minimalny postulat:

a) podwyższenia płac urzędniczych do ich realnej wartości z grudnia 1925 r.;

b) regulowania wysokości dodatku mieszkaniowego zgodnie z zasadami rozp. Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r.

2. Walny Zjazd Delegatów stwierdza, że większe wyniki dochodowe pewnych działów zarządu państwowego, względnie pewnych przedsiębiorstw państwowych nie dają prawa czyn-

ikon miarodajnym do wyznaczenia wyższego uposażenia pracownikom odnośnych instytucji (obojętne czy w formie podwyższenia zasadniczego uposażenia, czy też specjalnych dodatków) i domaga się przelewania uzyskanych w tych instytucjach nadwyżek do Skarbu Państwa na potrzeby ogólne. Podobnie protestuje Walny Zjazd Delegatów przeciw wyróżnianiu jakiejkolwiek grupy pracowników państwowych z tytułu rzekomo większej użyteczności tych pracowników i stwierdza, że wszystkie kategorje pracowników państwowych są jednakowo niezbędne do sprawnego funkcjonowania aparatu państwowego—winny zatem być przy równych kwalifikacjach jednakowo traktowane.

Walny Zjazd Delegatów stwierdza, że uposażenie urzędników państwowych, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej z d. 17 lutego 1922 r., jest stosunkowo najniższe wśród ogółu pracowników państwowych i domaga się wydatnego podniesienia tego poziomu uposażenia przez przyznanie wszystkim urzędnikom państwowym specjalnego dodatku za czynną służbę.

Pomoc lekarska.

3. Zjazd stwierdza:

a) że mimo tylokrotnych starań S. U. P. i przyrzeczeń ze strony Rządu stan efektywny państwowej pomocy lekarskiej nie tylko nie uległ koniecznej poprawie, lecz pogorszył się przez podniesienie płatnych świadczeń pracowników państwowych i ograniczenia wprowadzone rozp. Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1926 r.;

b) że kredyty wydzielane na potrzeby państwowej pomocy lekarskiej w kwocie, jak obecnie 4 miljony zł, nie pozostają w żadnej uzasadnionej proporcji do około 760.000 osób, uprawnionych do korzystania z tej pomocy, co wynosi plus minus 5 zł. rocznie na osobę;

c) że wobec zarówno fatalnego stanu uposażenia, jak i pomocy lekarskiej, sprawy te muszą być traktowane zupełnie odrębnie.

4, Walny Zjazd żąda wykonania obowiązku przyjętego przez Państwo co do zapewnienia urzędnikom państwowym oraz ich rodzinom bezpłatnej pomocy lekarskiej w drodze niezwłocznego uregulowania tej sprawy w formie odrębnej

ustawy, którąby wyraźnie określała niezbędne podstawy organizacyjne i finansowe, odpowiadające istotnym wymaganiom życiowym, zaś do czasu wydania powyższej ustawy, kredyty na potrzeby państwowej pomocy lekarskiej winny być conajmniej trzykrotnie zwiększone, co umozliwi między innemi przywrócenie pomocy dentystycznej.

Opłaty szkolne.

5. Zjazd wzywa Zarząd Główny do podjęcia energicznych zabiegów u P. Ministra Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. do zwolnienia pracowników państwowych, kształcących dzieci w średnich zakładach naukowych tak ogólno-kształcących jak i zawodowych — od ponoszenia wszelkich opłat w tych zakładach.

Godziny nadliczbowe.

6. Walny Zjazd Delegatów stwierdza, iż przeciążenie urzędników pracą, zwłaszcza we wszystkich urzędach i władzach I-ej instancji, doszło do ostatnich granic i że stan ten szczególnie na tle niedostatecznego odżywiania się, spowodowanego niskiem uposażeniem, zagraża zdrowiu urzędników.

7. Walny Zjazd domaga się od Rządu:

a) powiększenia ilości etatów do granic, umożliwiających administracji państwowej sprawne wykonywanie swych obowiązków podczas zwykłych godzin urzędowych, oraz

b) stosowania godzin nadliczbowych w wypadkach wyjątkowych i nagłych, spowodowanych specjalnemi właściwościami służby.

8. Do chwili wcielenia w życie postulatów pod punkt 7, Walny Zjazd domaga się od Rządu ustalenia wysokości dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zgodnie z zasadami, przyjętemi w art. 15 ust. o czasie pracy w przemyśle i handlu z dnia 18 grudnia 1919 r.

Remuneracje i zapomogi.

9. Walny Zjazd Doelegatów S. U. P. protestuje przeciwko brakowi systemu przy udzielaniu zapomóg i remuneracji, wskutek czego decyzja w tej sprawie jest każdorazowo pozostawiona w rękach poszczególnych kierowników władz, co często powoduje niczem nieusprawiedliwione pokrzywdzenie jednych urzędników na korzyść innych urzędników, podle-

głych tej samej władzy. Powyższe szczególnie jaskrawo uwidocznia się w urzędach administracji wojskowej i skarbowej.

W związku z tem Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny do wystąpienia z jaknajenergiczniejszą interwencją w powyższej sprawie.

Sprawy urzędników prowizorycznych i państwowych pracowników kontraktowych.

10. Walny Zjazd Delegatów stwierdza, iż brak wytycznych, jakiemi władze winny się kierować przy ustalaniu charakteru stosunku służbowego urzędników, wytworzył wysoce nienormalny stan, w którym olbrzymia część urzędników zatrudniona jest bądź w charakterze urzędników prowizorycznych, bądź pracowników kontraktowych, nie różniąc się kwalifikacjami, ilością lat służby, ani rodzajem spełnianych funkcji od urzędników mianowanych na stałe. Dotyczy to zwłaszcza urzędników niższych stopni służbowych województw wschodnich i administracji wojskowej.

11. Walny Zjazd Delegatów domaga się od Rządu:

a) stabilizacji urzędników prowizorycznych przy zastosowaniu analogicznych zasad, jak z urzędnikami mianowanymi na stałe;

b) wymianowania państwowych pracowników kontraktowych, zajmujących stanowiska urzędników w rozumieniu ustawy o państw. służbie cywilnej z d. 17 lutego 1922 r.

12. Walny Zjazd Delegatów protestuje przeciw stanowisku, zajętemu przez Min. Komunikacji w piśmie z dnia 14 marca r. b. L. III/1873/27 w sprawie ulg kolejowych dla urzędników prowizorycznych i państwowych pracowników kontraktowych i wzywa Zarząd Główny do poczynienia dalszych usilnych starań o przyznanie tym pracownikom prawa do ulg kolejowych na równi z urzędnikami mianowanymi na stałe.

13. Walny Zjazd Delegatów domaga się od Rządu nowelizacji art. 15 ustawy o uposażeniu z dnia 9 listopada 1923 r. w kierunku przyznania urzędnikom prowizorycznym prawa do zaliczek na płace oraz równoczesnego przyznania tego prawa państwowym pracownikom kontraktowym.

I. Stabilizacja.

14. Walny Zjazd Delegatów stwierdza, iż stabilizacja urzędników odbywa się w zbyt powolnem tempie, nierówno-

miernie przeprowadzana jest we wszystkich działach służby państwowej, nie objęła niemal zupełnie urzędników niższych stopni służbowych. Stojąc na stanowisku, że ustalone na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 10 listopada 1926 r. wytyczne dla Ministerstw przy zgłaszaniu wniosków stabilizacyjnych są jedynie wstępem do wykonania rozp. Rady Ministrów z dnia 26 czerwca 1924 r. Walny Zjazd Delegatów domaga się od Rządu:

a) stabilizacji wszystkich urzędników, którzy uczynili zadość postanowieniom powyższego rozporządzenia;

b) bezwzględnego zakończenia stabilizacji w terminie do dnia 31 grudnia 1927 r. Wysuwając powyższe postulaty, Walny Zjazd kategorycznie przeciwstawia się stabilizacji urzędników w ramach wykazów stanowisk.

Awans automatyczny.

15. Walny Zjazd delegatów uchwala postulat wprowadzenia w administracji państwowej awansu automatycznego (czasowego). Opracownie szczegółowych wniosków na najbliższy Zjazd Delegatów powierza się komisji w osobach: kol. dr. St. Warmskiego (Zarząd Główny) i autorów dwóch różnych projektów kol. Malinowskiego i J. Przetockiego.

Reorganizacja administracji państwowej.

16. Walny Zjazd S. U. P., stwierdzając, że dorywcze i częste reorganizacje administracji państwowej powodują nadmierne obciążenie urzędników i nie wzbudzają zaufania wśród ich ogółu do stałości i celowości tych zmian, robionych bez głębszych studjów w tej dziedzinie, wzywa Zarząd Gł. do podjęcia akcji w porozumieniu z właściwemi czynnikami i do powołania Rady ulepszeń organizacyjnych dla opinjowania tych zagadnień oraz stworzenia odpowiedniego organu przy niej (Biuro studjów) dla grupowania i przygotowywania materjałów fachowych w formie ankiet i t. d.

Równocześnie Zjazd stwierdza, że jednym z czynników, utrudniających prawidłową i twórczą pracę urzędników, jest zbyt szeroko rozbudowane ustawodawstwo. Wobec tego, że unormowanie tego stanu rzeczy leży zarówno w interesie Państwa, jak i ogółu urzędników jako wykonawców ustaw, Zjazd wzywa Zarząd Główny do podjęcia kroków przed miarodaj-

nymi czynnikami do pogłębienia prac nowelizacyjnych przez odpowiednie organa państwowe.

Nowelizacja ustaw emerytalnych.

17. Walny Zjazd Delegatów protestuje przeciw przewlekaniu przez Min. Skarbu przychylnego załatwienia minimalnych postulatów, zgłoszonych przez Zarząd Główny S. U. P. w zakresie zabezpieczenia emerytalnego, których słuszność niejednokrotnie członkowie Rządu uznawali. Walny Zjazd Delegatów S. U. P. domaga się od Rządu bezzwłocznego przesłania projektu rządowego noweli do ustaw emerytalnych oraz zwołania w najkrótszym czasie zapowiedzianej przez P. Ministra Skarbu konferencji w tych sprawach z przedstawicielami związków pracowników państwowych.

18. Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny do uzupełnienia zgłoszonych Zarządowi postulatów w zakresie zabezpieczenia emerytalnego następującym:

a) w razie opuszczenia służby państwowej przez funkcjonarjusza państwowego i przyjęcie przez niego innego zatrudnienia w instytucji, objętej obowiązkiem ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, śmierci lub na starość, — powinny być tej instytucji przez Skarb Państwa przekazane wszelkie kwoty, posiadane przezeń, a powstałe z tytułu ubezpieczenia funkcjonarjusza państw. w wyżej wspomn. zakresie;

b) w razie wstąpienia do służby państ. pracownika, który poprzednio zatrudniony w instytucji objętej obowiązkiem ubezpieczenia w powyżej wskazanym zakresie, — instytucja ta powinna przekazać właściwej władzy państwowej, wszelkie kwoty, powstałe z tytułu ubezpieczenia pracownika w powyższym zakresie w czasie jego pracy w tej instytucji.

Dodatek uzdrowiskowy.

23. Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny do poczynienia usilnych starań u Rządu, zmierzających do przywrócenia miejscowościom klimatycznym i uzdrowiskowym specjalnego dodatku uzdrowiskowego.

O D P I S.

ODPOWIEDŹ PANA WICEPREMJERA BARTLA NA POSTULATY WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW S. U. P. w d. 27 i 28 marca 1927 r.

Stabilizacja.

Stabilizacja urzędników będzie przyspieszona okólnikiem z dnia 4 maja b. r.; zwróciłem się do P. P. Ministrów o wydanie odpowiednich zarządzeń w tym kierunku.

Do czasu uregulowania stabilizacji na innych zasadach, niż obecnie przy obowiązywaniu art. 116 ust. o państw. służbie cyw., co nastąpi z chwilą wygaśnięcia postanowień tego artykułu, stabilizacja musi się odbywać nadal w granicach wykazów stanowisk, jednak wykazy te na rok 1927-28 będą rozszerzone, przez co umożliwi się ustalenie wszystkich urzędników, posiadających odpowiednie kwalifikacje.

2. Uposażenie zasadnicze.

O ile chodzi o poprawę uposażenia funkcjonarjuszów państwowych, to Rząd zdaje sobie sprawę, że uposażenie to jest niedostateczne, i liczy się z koniecznością jego podwyższenia. Aby jednak poprawa bytu funkcjonarjuszów istotnie nastąpiła, podwyżka uposażenia musi być wydatna, i dlatego Rząd zamierza przeprowadzić ją dopiero wówczas, gdy stan Ska :bu pozwoli na wydatniejsze podwyższenie uposażenia, co zależne jest od położenia gospodarczego Państwa w najbliższym czasie, w pierwszym zaś rzędzie od stanu urodzajów.

Przy tej sposobności Rząd przeprowadziłby zasadniczą zmianę uposażenia.

3. Dodatek mieszkaniowy.

Narazie będzie podwyższony dodatek mieszkaniowy. Rada Ministrów na najbliższem posiedzeniu uchwali projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, które ma stworzyć podstawę prawną do podwyższenia dodatku mieszkaniowego.

Podwyższenie dodatku mieszkaniowego nastąpi odpowiednio do wzrostu komornego przedwojennego w porównaniu z ostatnim kwartałem 1925 r. Będzie to zgodne z postulatem wszystkich organizacji urzędn. oraz Waln. Zjazdu deleg. stow. urzędn, państw. Podwyżka taka, jeżcli się zważy, że chodzi o dodatkową część uposażenia, będzie stanowiła w stosunku do samego uposażenia poszczególnych funkcjonarjuszów stosunkowo dość znaczne jego podwyższenie, gdyż spowoduje wzrost uposażenia w trzecim kwartale roku bieżącego u funkcjonarjuszów samotnych, zamieszkałych w Warszawie naprz. XVI gr, up. szczebel *b* o 8,86⁰/₀, XII gr. up, o 5.79⁰/₀, VI gr. up. o 4.53⁰/₀, u funkcjonarjuszów w Warszawie, pobierających dodatek ekonomiczny na dwóch członków rodziny np. XVI. gr. uposaż. szczebel *b* o 8.99⁰/₀, XII gr. uposaż. o 9.92⁰/₀, VI gr. uposaż o 6.53⁰/₀.

4. Postulaty specjalne województw zachodnich.

O ile chodzi o województwa zachodnie, będą podwyższozasadnicze stawki dodatku mieszkaniowego, które były dotychczas za niskie.

Zwolnienie funkcjonarjuszów województw zachodnich od podatku komunalnego będzie mogło być wzięte pod uwagę dopiero w roku budżetowym 1928/9, a to z tego powodu, że budżety samorządów na rok 1927/8 są już zatwierdzone.

5. Dodatek uzbrowiskowy.

Ponadto będzie w najbliższym czasie rozpatrzone przez Rząd przyznanie dodatku funkcjonarjuszom, pełniącym służbę w miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskowych.

6. Dodatek kresowy i państwowa pomoc lekarska.

Z innych postulatów uposażeniowych, zawartych w uchwałach Walnego zjazdu delegatów S. U. P. nie mogą być narazie wzięte pod uwagę postulaty, dotyczące przyznania dodatku kresowego funkcjonarjuszom, pełniącym służbę w województwach wschodnich oraz zwiększenia kredytów na pomoc lekarską.

7. Budowa domów urzędniczych w województwach wschodnich.

Sprawa budowy domów urzędniczych w województwach wschodnich będzie przez Rząd życzliwie traktowana w miarę poprawy sytuacji gospodarczej państwa.

8. Opłaty szkolne.

W zakresie ulg w opłatach szkolnych Rząd nie jest w możności pójść dalej. Ulgi obecne są znaczne, gdyż o ile chodzi o prywatne szkoły średnie, Państwo zwraca funkcjonarjuszom opłatę szkolną do wysokości 30 zł. (szkoły średnie ogólnokształcące) względnie 45 zł. (szkoły średnie zawodowe), o ile zaś chodzi o państwowe szkoły średnie, funkcjonarjusze państwowi płacą zasadniczo tylko połowę normalnych opłat, w wypadkach zaś zupełnego ubóstwa są zwalniani od nich całkowicie.

9. Godziny nadliczbowe.

Przyznanie funkcjonarjuszom państwowym wynagrodzenia za pracę poza normalnemi urzędowemi według zasad, przyjętych w ustawie z dnia 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy

w przemyśle i handlu, jest niemożliwie ze względu na odmienny charakter pracy w służbie państwowej, niż w instytucjach i przedsiębiorstwach prywatnych.

10. Nowelizacja ustaw emerytalnych.

O ile chodzi o postulaty w zakresie spraw emerytalnych, to w najbliższym czasie będzie zrealizowana częściowa nowelizacja ustawy emerytalnej w tym kierunku, że zwolni się funkcjonarjuszów od opłacania połowy różnicy w wysokości uposażenia przy posunięciu do wyższego szczebla uposażenia oraz emerytów od składek emerytalnych i ureguluje sprawę zaliczenia do wysługi lat poprzedniej pracy zawodowej i służby samorządowej.

11. Sprawy urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych.

Co do postulatów, dotyczących urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych, to w najbliższych dniach uwrócę się do P. P. Ministrów o zarządzenie przemianowania urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych na urzędników stałych (z zastrzeżeniem art. 116), o ile uczynią zadość wymaganiom, stawianym kandydatom na urzędników stałych, i o ile znajdą pomieszczenie w wykazie stanowisk.

Również będzie przeprowadzona w najbliższym czasie nowelizacja art. 15 ustawy uposażeniowej w kierunku przyznania prawa do zaliczek urzędnikom prowizorycznym. Po tej nowalizacji będzie możliwe przyznawanie zaliczek w wyjątkowych wypadkach także pracownikom kontraktowym.

Przyznanie urzędnikom prowizorycznym prawa do ulg kolejowych narówni z urzędnikami stałymi będzie mogło być rozpatrzone dopiero po reorganizacji kolei państwowych.

UCHWAŁY

Walnego Zjazdu Delegatów Kół S. U. S. w dniu 10 kwietnia 1927 r.

Walny Zjazd Delegatów S .U. S. wypowiada się za zniesieniem przewidzianych w art. 7 ustawy emerytalnej 3% opłat od emerytur oraz za zniesieniem taksy pobieranej przy posunięciach ze szczebla na szczebel w obrębie danej grupy

w wysokości połowy różnicy przez przeciąg jednego roku.

Walny Zjazd wypowiada się również przeciw jakimkolwiek zmianom postanowień ustawy emerytalnej na niekorzyść urzędników.

Zarząd Centralny upoważnia się do poczynienia odpowiednich kroków w kierunku zrealizowania tych postulatów.

Zjazd Delegatów stwierdza, że w sprawach stabilizacji urzędnicy skarbowi, porównani z urzędnikami innych resortów, pozostali znacznie pokrzywdzeni, gdyż nietylko, że nieprzeprowadzono prawie w zupełności stabilizacji skarbowców, lecz przez obostrzenia warunków stabilizacji, wprowadzone instrukcją Rady Ministrów z 10. II. 1926 r., pozbawiono możności stabilizacji cały szereg urzędników, którzy stabilizację tę mogli byli na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z czerwca 1924 r. uzyskać.

Wobec czego, Walny Zjazd poleca Zarządowi Centralnemu, aby starał się o uzyskanie:

1) bezzwłocznego, a najdalej do końca lipca rb. przeprowadzenia stabilizacji wszystkich urzędników skarbowych, posiadających warunki wymagane rozporządzeniem Rady Ministrów z czerwca 1924 r. bez względu na to, czy odpowiadają wymogom instrukcji Rady Ministrów z listopada 1926 r.;

2) przerowadzenia tej stabilizacji w ramach etatu, a nie w szczupłych ramach wykazu stanowisk nie stojących w żadnym stosunku do potrzeb służby.

Sprawa uposażenia urzędników skarbowych.

Walny Zjazd Delegatów Kół S. U. S. stwierdza, że urzędnicy skarbowi swą gorliwą pracą stale przczyniają się do naprawy Skarbu Rzeczypospolitej.

Dążąc w dalszym ciągu do utrzymania, w interesach wszystkich obywateli, stałej równowagi budżetowej, Zjazd zapewnia Pana Ministra Skarbu, że urzędnicy skarbowi i nadal wytrwale będą pracować nad urzeczywistnieniem Jego zamierzeń sanacyjnych, nadto, że ogół urzędników skarbowych, z uwagi na interes Skarbu Państwa, nie żąda obecnie wyrównania poniesionych krzywd materjalnych za okresy poprzednie, a w szczególności za okres najcięższy, jakiem było pierwsze półrocze 1926 roku.

Zjazd zwraca się do Pana Ministra Skarbu, aby nie zważając na wszelkie czynione Mu przeszkody, dążył w swym programie sanacyjnym do stałego zwiększania wyników w daninach publicznych przy sprawiedliwem obciążeniu wszystkich warstw społeczeństwa świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa, a to celem uzyskania odpowiednich środków na pokrycie potrzeb ogólno-państwowych. Jedną z pierwszych i najważniejszych konieczności państwowych jest rychłe i sprawiedliwe unormowanie uposażenia pracowników państwowych wogóle, a urzędników skarbowych w szczególności, tudzież ustawowo należnej podwyżki dodatku mieszkaniowego.

W dalszym ciągu biorąc pod uwagę dzisiejszą nader trudną sytuację materjalną urzędników skarbowych, ich ciężką i odpowiedzialną pracę oraz dodatnie dla Państwa wyniki tej pracy, Walny Zjazd wypowiada się za jaknajspieszniejszem udzieleniem wszystkim urzędnikom skarbowym, w szczególności urzędnikom niższych stopni służbowych, specjalnie zaś pracownikom na Kresach i Pomorzu jednorazowego bezzwrotnego zasiłku.

Sprawa podwyższenia dodatku na mieszkanie pracowników państwowych w b. dzielnicy pruskiej.

Walny Zjazd Delegatów Kół S. U. S. uchwala zwrócić się do Pana Ministra Skarbu z prośbą, aby jaknajżyczliwiej rozważył i poparł przed rządem sprawę podwyższenia skali dodatku na mieszkanie, unormowanego dla pracowników państwowych w b. dzielnicy pruskiej.

Dodatek ten jest w tej dzielnicy niejednokrotnie o połowę niższy od takiego dodatku w innych dzielnicach.

Czynsz za mieszkanie, w b. dzielnicy pruskiej nie uzasadnia bynajmniej tak rażącej różnicy, jeżeli się zwłaszcza weźmie pod uwagę, że mieszkania te urządzone są przeważnie z większym komfortem — urzędnicy zmuszeni są z reguły zajmować większe mieszkania (małe mieszkania należą w b. dzielnicy pruskiej do rzadkości) — co pociąga za sobą obowiązek opłacania czynszu, nie stojącego w żadnym stosunku do pobieranego dodatku za mieszkanie.

Sprawa dodatku kresowego dla urzędników skarbowych.

Walny Zjazd Delegatów Kół S. U. S. z nader ważnych względów o znaczeniu ogólnopaństwowem, wypowiada się

za roztoczeniem szczególnej opieki nad obywatelami Kresów Wschodnich, Pomorza i częściowo Poznańskiego tudzież nad pracownikami państwowymi tam zatrudnionymi i uchwala:

Zwrócić się do Pana Ministra Skarbu, aby jaknajżyczliwiej rozważył i poparł przed Rządem sprawę wprowadzenia w czasie najbliższym w tych miejscowościach, w których warunki służby są najbardziej trudne (Kresy Wschodnie, Pomorze i częściowo Poznańskie) — dodatku kresowego dla urzędników skarbowych w wysokości 40% obecnych płac, nadto aby Ministerstwo Skarbu w swej polityce personalnej zawsze miało na względzie obsadzanie stanowisk w administracji skarbowej w tych miejscowościach, przez najlepszych urzędników o wysokich kwalifikacjach moralnych i fachowych.

Sprawa podatku samorządowego od uposażeń służbowych, opłacanego przez pracowników państwowych w b. dzielnicy pruskiej.

Walny Zjazd Delegatów Kół S. U. S. uchwala zwrócić się do Pana Ministra Skarbu z prośbą o poparcie przed Rządem sprawy zwolnienia pracowników państwowych w b. dzielnicy pruskiej od obowiązku opłacania od uposażeń służbowych podatku na rzecz Związków Komunalnych, potrącanego z ich poborów stosownie do postanowień art. 24 ustawy o podatku dochodowym (Dz. Ust. N. 58 poz. 411 z roku 1925 r.)

Postulat ten uzasadnia Walny Zjazd tem, że nie jest rzeczą słuszną, aby pracownicy jednej dzielnicy Państwa byli pod względem obowiązku podatkowego traktowani inaczej, aniżeli pracownicy innych dzielnic, co nie da się nawet pogodzić z dążnością samego Rządu do poprawy bytu pracowników państwowych, a dodatek ten dotyka właśnie urzędników tej części Państwa, gdzie z powodu panującej drożyzny daje się on specjalnie dotkliwie odczuwać.

Walny Zjazd Delegatów S. U. P. stwierdza, że w administracji skarbowej przeważający odsetek, zwłaszcza na Kresach, stanowią urzędnicy prowizoryczni oraz pracownicy kontraktowi, którzy z pełnem poświęceniem, czasami więcej niż pięcioletnie okresy czasu, służbę w tym charakterze pełnią.

Uważając, iż ten stan rzeczy nie odpowiada interesom służby i krzywdzi w wysokim stopniu tych urzędników, Walny

Zjazd poleca Zarządowi, aby poczynił odpowiednie starania, w celu bezzwłocznego przemianowania na urzędników etatowych, zgodnie z obowiązującą ustawą o państwowej służbie cywilnej, tych urzędników prowizorycznych względnie pracowników kontraktowych, którzy przynajmniej od roku pełnią z dobremi wynikami służbę w tym charakterze.

W przyszłości przyjmowanie do służby w charakterze urzędników prowizorycznych winno być ograniczone do wypadków wyjątkowych, a urzędnicy ci winni na równi z urzędnikami etatowymi uzyskać prawo do zaliczek na uposażenie oraz do zniżek kolejowych.

Urzędnicy, którym w dekretach nominacyjnych poruczono pewne czynności bez zaznaczenia o czasowym charakterze tego poruczenia winni być traktowani, zgodnie zresztą z kilkakrotnem wyjaśnieniem Min. Skarbu, za urzędników etatowych. Celem zaś usunięcia wszelkich wątpliwości w tym względzie, należy się zwrócić do Min. Skarbu, aby wydało okólnik polecający Izbom Skarbowym wystawienie tym urzędnikom nowych dekretów nominacyjnych, odpowiadających co do swej formy postanowieniom ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Walny Zjazd Delegatów S, U. S. stwierdza, że obecny system wydawania nagród pieniężnych, wywołuje ferment i słuszne niezadowolenie wśród urzędników skarbowych. Walny Zjazd wypowiada się za przywróceniem dla urzędników skarbowych, spełniających funkcje kierownicze, dodatków za kierownictwo. Przewidywana w budżecie kwota na nagrody pieniężne winna być rozdzielona wyłącznie między urzędnikami nie otrzymującymi dodatku za kierownictwo. Walny Zjazd upoważnia Zarząd Centralny do przedsięwzięcia odpowiednich kroków u sfer miarodajnych w kierunku zrealizowania powyższych postulatów.

Walny Zjazd stwierdza, że władze i urzędy skarbowe, tak I jak i II instancji są przeciążone pracą ponad siły, a urzędowanie się odbywa zwykle nie przez siedem, lecz po 12, a nawet więcej godzin dziennie, To przeciążenie pracą odbija się nader ujemnie na zdrowiu urzędników, dowodem czego mogą być choćby liczne wypadki gruźlicy, zachodzące wśród urzędników skarbowych. Walny zjazd uważa za konieczne podwyższenie w miarę potrzeby etatu we władzach i urzędach skarbowych do takiej wysokości, któraby umożliwiła wykonanie pracy w godzinach biurowych. Zarząd Centralny upoważnia się do przeprowadzenia realizacji tego postulatu.

STEFAN WILEWSKI, Inspektor Kontr. Sk.

WINA OWOCOWE.

Odczyt, wygłoszony dnia 30. XI. 1926 r. w I. Urzędzie Skarbowym Akcyz i Monopoli Państwowych w Warszawie.

(Dokończenie).

O zakończeniu się fermentacji zacieru fabrykant daje znać Inspektorowi, który półfabrykat winny przyjmuje osobiście lub przez swego kierownika. Ustalenie ilości półfabrykatu winnego jest rzeczą ważną, bo od tego właśnie momentu zaczyna się odpowiedzialność fabrykanta za wino i powtóre od czasu przyjęcia winnego półfabrykatu do sklarowania takowego fabrykant ma prawo na t. zw. zaniki produkcyjne (Rozp. Min. Skarbu z dn. 27/IX—26 r. za Nr. 11497).

Półfabrykat winny, będąc mętnym, daje sporo osadu bądź w beczkach, bądź podczas klarowania go na klarówkach. Osad ten na żądanie fabrykanta winien być protokularnie zniszczony w obecności dwuch urzędników, z których jeden zajmuje stanowisko kierownicze (inspektor wzgl. kierownik). Ilość zniszczonego osadu pod nazwą „odpadki" należy zapisywać w osobnej rubryce wydzielonej z rubryki 7-ej „Uwagi" księgi produkcyjnej (wzór Nr. 6) (Okólnik Warsz. Izby Skarb. Wydz. IV z dnia 25/IX 1926 r. Nr. 35951). Po sklarowaniu półfabrykatu winnego na klarówkach otzymuje się t. zw. gotowe wino, które zapisuje się do rubryki 6-ej księgi produkcyjnej.

Pamiętać należy, że przy miesięcznych obrachunkach zaników produkcyjnych p r z y c h ó d stanowią:

a) remanent półfabrykatu winnego od ostatniej miesięcznej rewizji oraz
b) półfabrykat winny, zapisany na przychód po ostatniej miesięcznej rewizji.

R o z c h ó d zaś stanowią:

a) ilość otrzymanego gotowego wina po ostatniej rewizji miesięcznej oraz
b) ilość zniszczonych osadów drożdżowych t. z. odpadków.

Różnica między przychodem i rozchodem winna się równać ilości półfabrykatu winnego, którą należałoby znaleźć

w fabryce. Jeżeli teraz od tej książkowej ilości półfabrykatu winnego odejmiemy faktycznie znalezioną ilość półfabrykatu winnego, to różnica między temi ilościami da nam t. zw. brak albo zanik półfabrykatu winnego, Brak ten dzieli się na brak normalny, nie podlegający opłacie i brak ponad normę, który winien być opłacony. Godzi się nadmienić, że ilość braku normalnego oblicza się od wyżej wspomnianego przychodu.

Ujawnione braki albo zaniki produkcyjne stosownie do okólnika Min. Skarbu z dnia 6/III 1926 r. za Nr. 1505 należy zapisać do księgi magazynowo-podatkowej (wzór Nr. 7) na przychód i rozchód, zajmując gwoli przejrzystości dwa wiersze: w pierwszym wierszu notuje się zanik normalny bez podatku, w drugim zaś wierszu pisze się zanik ponad normę, od którego odlicza się przypadający podatek. Przykład miesięcznego obrachunku zaników produkcyjnych podany jest w osobnym załącznikę Nr. 1. W tymże załączniku są wzory różnych zapisków przy prowadzeniu księgi produkcyjnej wogóle,

Ale słów kilka należy poświęcić i księdze magazynowo-podatkowej (wzór Nr. 7). Tu należy zwrócić uwagę na t. zw. wino zwrotne.

W myśl rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 28 września 1926 r. za Nr. 3915 Kontrola skarbowa winna każdą przesyłkę zwróconego wina potwierdzić. Sądziłbym, że ujmując tę sprawę praktycznie organ Kontroli skarbowej winien zwróconą ilość wina zapisać na przychód w odnośnej rubryce osobiście z powołaniem się na numer przewozowego świadectwa, za którem wino wywiezione było w swoim czasie z wytwórni. Świadectwo to winno być spięte razem z grzbietem (talonem) tegoż świadectwa i stale przechowywane w wytwórni, jako dokument uzasadniający zapisanie wina na przychód („tytuł przychodu“ rubr. 3 księgi magazynowo-podatkowej). Tenże sam numer świadectwa przewozowego winien być uwidoczniony w księdze pomocniczej rozchodu wina (wzór Nr. 10). Kontrola pilnie zbada, czy wino za Nr. omawianego świadectwa przewozowego w sumarycznem dziennem zestawieniu przeszło następnie do odnośnej rubryki rozchodu księgi magazynowo-podatkowej. Pozytywny wynik w tym względzie

jest rękojmią, że zwrotne wino już raz zostało opodatkowane. Przy powtórnej zatem sprzedaży zwróconego wina takowe od podatku spożywczego jest zupełnie wolne. Na wino takie atoli należy wystawić nowe świadectwo przewozowe z adnotacją: „wino zwrotne", oraz przeprowadzić inne zwykłe formalności, jak wpisanie do księgi pomocniczej oraz do księgi magazynowo-podatkowej. Ponieważ w księdze magazynowo-podatkowej niema osobnych rubryk na zwrotne wina, przeto można wpisywać je zarówno na przychód, jak i na rozchód w pierwszej lepszej rubryce np. w 10-ej i 21-ej. Rubryki te jednak należy przedtem podzielić na tyle części, ile jest gatunków różnopodatkowego wina. Niedopuszczalną bowiem byłoby rzeczą zamiast zwrotego wina owocowego powtórnie sprzedawać np. zwrotne wino rodzynkowe. Zaznaczyć należy, że przy dokonywaniu kwartalnego obrachunku zaników magazynowych wino zwrotne dolicza się do ogólnego przychodu wina, a zatem zwrotne wino narówni z innemi winami korzysta z prawa na zaniki magazynowe *).

Jak wyżej wspomniałem, zaniki produkcyjne, ujawnione przy obrachunkach miesięcznych, zapisywać należy na przychód i rozchód w księdze magazynowo-podatkowej (wzór Nr. 7). W tej ostatniej księdze również uwidocznione być winny zaniki magazynowe po dokonaniu kwartalnych obrachunków rzeczonych zaników (Okólnik Min. Skarbu z dnia 6 marca 1926 r. Nr. 1505). Jak wiadomo, zaniki normalne „produkcyjne" bądź „magazynowe" nie podlegają opodatkowaniu, jakkolwiek notują się po stronie rozchodu. Przy sprawdzaniu należytości skarbowych okoliczność ta wywołuje niemałą trudność, gdyż wszystkie zaniki normalne z całego roku należy odliczyć od ogólnego rozchodu wina, aby następnie przekonać się, czy przypadający bądź uiszczony podatek obli-

*) UWAGA: Sprawę t. zw. „zwrotnego wina" pod względem podatkowym Ministerstwo Skarbu normuje rozporządzeniem z dnia 11 stycznia 1927 r. za Nr. 21638/WA/26. — Na rozporządzenie to zwracam Szanownych Czytelników baczną uwagę, zaznaczając, że stosownie do zawartych w niem zleceń wszelkie ilości wina, wypisywane na rozchód. a sprzedawane bądź po raz pierwszy, bądź po raz drugi, bądź trzeci i t. d. — podlegają podatkowi konsumcyjnemu. Nadpłacone kwoty w myśl omawianego rozporządzenia, zostaną przedsiębiorcy zwrócone.

Autor.

czony został książkowo dobrze. Celem więc uniknięcia nieustannego zsumowywania tych samych liczb należy wyniki normalne czy to produkcyjne czy też magazynowe wyrzucać w osobnej rubryce np. w rubryce 28 „Uwagi". Rubrykę tę nb. należy podzielić na tyle części, ile jest rodzajów wina różnopodatkowego. Chcąc w tych warunkach sprawdzić, czy podatek przypadający jest w książce prawidłowo obliczony, uczynić to można w kilku lekkich posunięciach. A mianowicie: Rozchód różnych win, mniej odnośne zaniki normalne, pomnożony przez stawki podatkowe ma w iloczynie dać liczby, których suma powinna się równać książkowym danym z rubryki 22 i 23. Nadto w rubrykę 28 można wpisywać wina wolne od podatku, jak wywiezione za granicę, zepsute, do badań naukowych, na cele przetwórcze i t. d. Zaznaczam, że wino zwrotne jakkolwiek przy powtórnej sprzedaży nie podlega opodatkowaniu, mając jednak swoją osobną rubrykę, przypuszczalnie 21-ą, nie powinno się łączyć z normalnymi zanikami rubryki 28-ej *). Dodany załącznik Nr. 2 wskazuje, jak należy prowadzić księgę magazynowo-podatkową (wzór Nr. 7) w różnych wypadkach.

Jak z powyższych uwag widać, ramki obecnych ksiąg kontrolno-fabrycznych są nieco za wąskie. Praktyka wskazuje, aby je rozszerzyć przynajmniej do zaspokojenia tych potrzeb, o jakich wyżej była mowa. Możnaby to uczynić albo przez wyżej wskazane podzielenie odnośnych rubryk, zachowując formę ksiąg starych, albo przez stworzenie nowych niezależnych rubryk, wprowadzając temsamem księgi nowe. Ten ostatni sposób należałoby rekomendować, przejrzystość bowiem ksiąg w dużej mierze zależy od racjonalnego i dostatniego ich podziału.

Pragnąc zaradzić i tej ewentualności, daję w osobnym załączniku Nr. 3 projekt nowych ksiąg produkcyjno-magazynowych. W projekcie tym wprowadzam między innemi rubrykę „NN. kadzi fermentacyjnych". Rubryka ta pod względem kontrolnym ma, mojem zdaniem, duże znaczenie. Zacier, przyrządzony w ściśle określonem naczyniu, łatwo może być przez urzędnika obserwowany od początku aż do końca

*) Patrz uwagę powyższą na str.

jego fermentacji. Bez uwzględnienia w księgach numeracji naczyń, złej woli producent, manewrując temperaturą, może przemycać całe zaciery, a Kontrola, zaglądając do takiej wytwórni zrzadka, nie zorjentuje się w istotnym stanie rzeczy. To też bezwarunkowo należy się domagać, aby producenci wina w przedstawianych do zatwierdzenia oznajmieniach wyraźnie oznaczali NN. kadzi fermentacyjnych, w których zaciery przyrządzać zamierzają.

Co do oznajmień na pewne okresy czasu przy stałym ruchu przedsiębiorstwa, o czem mówi punkt 2 § 33 rozp. Ministra Skarbu z dnia 10 sierpnia 1925 r. do ustawy o winie, należy stwierdzić, że takie oznajmienia kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo.

Ponieważ trudno przewidzieć ostatni dzień fermentacji zacieru, ponieważ fermentacja ta trwa normalnie parę tygodni, przeto względy kontroli i dobro Skarbu kategorycznie wymagają, aby na każde tournée zacierowe było składane osobne oznajmienie ze wskazaniem N. N. kadzi fermentacyjnych.

Przy lustracji winnych wytwórni spotykałem oznajmienia pod względem formalnym bez zarzutu, ale co do swej celowości pozostawiające wiele do życzenia. Rzecby można, że zadeklarowano w nich wszystko i nic. A tymczasem zamierzenia producenta winny być wyrażone jasno i w szczegółach, bo z nich wyziera czystość jego intencji.

Rubryki 2-gą i 3-cią starej księgi produkcyjnej zawierające najsprzeczniejsze z sobą surowce, zamieniłem rubrykami 3—9 nowej księgi produkcyjnej. Sądzę, że wrażenie pewnego rodzaju gwałtu oraz mglistości zastąpione zostanie poczuciem ładu i wyrazistości.

Zaprojektowany przezemnie wzór księgi produkcyjnej przeznaczony jest nietylko dla wytwórni win owocowych, ale ten sam wzór może służyć i dla wytwórni innych win, jak rodzynkowych i t. d.

Inowacja ta ma na celu ujęcie książkowej kontroli w jednym ośrodku, co zapobiegnie konieczności zaprowadzania licznych ksiąg, w których, jak praktyka potwierdza, nie trudno się pogubić. Omyłkowe wpisywanie danych dotyczących produkcji wina rodzynkowego do ksiąg z produkcją wina owo-

cowego i naodwrót oraz uproszczony tryb wszełkiego rodzaju zapisków i obrachunków, dokonywanych z urzędu przez Kontrolę skarbową, jest według mnie dostateczną racją do powzięcia zmian w księgowości naszych wytwórni wina krajowego. Wreszcie pozwolę sobie dorzucić jeszcze parę luźnych uwag.

I tak, niektórzy producenci wina owocowego do zacierów owocowych dodają trochę rodzynków, względnie wytłoków rodzynkowych, chcąc osiągnąć , rzekomo lepsze wino. Ponieważ tego rodzaju zabieg jest w wysokim stopniu dla Skarbu niebezpieczny, albowiem pod pozorem win owocowych fabrykant może produkować wina rodzynkowe, przeto byłbym zdania, że mieszanie surowca owocowego z surowcem rodzynkowym winno być najkategoryczniej wzbronione, tembardziej, że żadne techniczne względy za takiem mieszaniem surowców, w dobie fermentacji, nie przemawiają. Owszem, o ile producent życzy sobie wino owocowe zaprawić winem rodzynkowym, może to uczynić potem t, j. po ujęciu już w książkową ewidencję tak wina czy półfabrykatu rodzynkowego, jak i owocowego. Jeżeliby zaś fabrykantowi chodziło o ożywienie fermentacji, o jej wzmocnienie, to zawsze są do jego usług winne drożdże, które są w tym celu i skuteczniejsze i nieporównanie tańsze. Argumentacja tej kategorji producentów jest tembardziej podejrzana, że skontrolowanie, czy w zacierze owocowym znajduje się tylko $10_0{}^0$ rodzynków, czy też znacznie więcej, w praktyce okazuje się rzeczą niełatwą.

Następnie, duże niebezpieczeństwo w sensie ukrócenia czy uszczuplenia dochodów Skarbu przedstawiają operacje handlowe dokonywane przez hurtowe składy wina. Składy te nie prowadzą u siebie żadnych przychodowo-rozchodowych ksiąg, podlegających wglądowi Kontr. skarb. A wysyłając nawet większe, beczkowe transporty, składy hurtowe nie są obowiązane, w myśl istniejącyeh przepisów, do wystawiania świadectw przewozowych, jako pokrycia tych transportów. To też w pobliżu wytwórni znajdujący się taki skład jest wymarzonem asylum dla nielegalnie wyprodukowanego wina. Transporty wina, wysyłane zwłaszcza na dalszą metę, powiedzmy, z dzielnicy do dzielnicy, pochodząc faktycznie

z wytwórni, mogą się łatwo przemycać pod egidą składów hurtowych. Zaprowadzenie przeto w składach hurtowych wina przychodo-rozchodowych ksiąg kontrolnych wraz z obowiązkiem wystawiania świadectw przewozowych uważałbym za rzecz konieczną, zważywszy na nizki poziom etyki niektórych odłamòw społeczeństwa polskiego. Powyższy obowiązek, jak z jednej strony stałby na straży dochodów Skarbu przez bliższy wgląd Kontroli, tak z drugiej uchylałby niezdrową konkurencję.

Nakoniec słówko o etykietach. Ustawa o winie w artykule 13 dokładnie wskazuje, jakie napisy mają posiadać naczynia z winem. Pierwszorzędne wytwórnie, produkując wino, mogące śmiało iść w zawody z winem gronowem, stosują się bez zastrzeżeń do treści wspomnianego artykułu 13-go. Ale ten sam ar. 13 jest solą w oku firmom i wytwórniom partackim. To też, zachowując go pozornie, w rzeczy samej wyłamują się z pod jego nakazów. Oto jeden z wielu przykładów. Stoi przedemną butelka z winem owocowem, wyprodukowanem tu w Warszawie. Na butelce jest kolorowa etykieta o dużych normalnych rozmiarach, a na etykiecie wśród przeróżnych esów-floresów widnieje napis wielkiemi (9 m/m) literami „Madera". I, aby jeszcze mocniej utwierdzić kupującego, że wino nie jest owocowe, z pośród tych oryginalnych ozdób wyłaniają się tu i owdzie pękate grona winne, przeplecione liśćmi winogronowemi. Na szyjce zaś butelki, blisko korka, nalepiona jest maleńka etykieta z napisem, gołem okiem ledwie dostrzegalnem, „wino owocowe", pojemność, adres i t. d. Cóż sądzić o takiej miksturze etykietowej? Mojem zdaniem, jest to zwykły mniejszościowy szwindel, któremu trzeba się przeciwstawić jaknajenergiczniej.

Winniśmy dbać nie tylko o dobro Skarbu, ale również winien nam leżeć na sercu i tryumf prawdy, bo dopiero z nich obojga — DOBRA i PRAWDY — wypłynie ogólny pożytek i PIĘKNO. *dixi*

Warszawa, d. 20. XI. 1926 r.

W i l e w s k i.

Insp. Kontr. Skarb

ZAŁĄCZNIK
do odczytu z dn. 13. XI. 1926 r.

Projekt KSIĘGI PRODUKCJI wytwórni win krajowych

Data zatarcia	№№ kadzi ferment.	Rodzaj i ilość zatartych surow. kilogramy							Ilość zacieru w litrach				Ilość półfabryka	
		Rodzynki	Jabłka	Porzeczki	Cukier				Rodzynkowy	Owocowy			Rodzynkowy	Owocowy
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Projekt KSIĘGI PRZYCHODU i ROZCHODU WINA

PRZYCHÓD											*ROZCHÓD*						
№ bieżący	Data	Tytuł przychodu					Wino zwrotne				№ bieżący	Data					Wi
			Rodzynkowe	Owocowe			Rodzynkowe	Owocowe					Rodzynkowe	Owocowe			Rodzynkowe
			Litry														Li
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

w ....

winnego tu w litrach		Data	Otrzymano gotowego wina w litrach				Odpadki	UWAGI
			Rodzynkowe	Owocowe				
16	17	18	19	20	21	22	23	24

oraz przypadającego podatku wytwórni win krajowych.

no zwrotne			Przypada podatku		№ dowodu na wpłatę	Wpłacono podatku		Suma pokredytowana	Wolne od pod.				Patent i inne		UWAGI
Owocowe									Rodzynkowe	Owocowe					
try			zł	gr		zł	gr	zł	Litry				zł	gr	
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

WZÓR OZNAJMIEŃ

OZNAJMIENIE Nr. 1

Zamierzając rozpocząć w d. 4. I. 1927 r. produkcję wina rodzynkowego, wina owocowego, ... , deklaruję poniższe ilości surowców w niżej oznaczonych kadziach fermentacyjnych:

kadź Nr. 1	— 50 kg.	rodzynków	i 80	kg.	cukru
„ „ 2	— 50 „	„	i 80	„	„
„ „ 3	— 100 „	jabłek	i 200	„	„
„ „ 4	— 100 „	„	i 200	„	„

Fermentacja trwać będzie przypuszczalnie do 10 lutego 1927 roku.

Warszawa, 2 stycznia 1927 r.

Fabrykant *Winnicki.*

Nr. 5.

ADNOTACJA.

Powyższe oznajmienie Nr. 1 przyjmuje się do wiadomości i zarządzenia kontroli. Warszawa, d. 3. I. 1927 r.

Inspektor *Biedulski.*

UWAGA: Ze względów ekonomicznych opuszczono załączniki Nr. 1 i Nr. 2, podając jedynie załącznik Nr. 3.

Inspektor Kontr. skarb. *WILEWSKI.*

Wspierajcie fundusz budowy Domu Zdrowia Urzędników Kontroli Skarbowej w Worochcie oraz Bursę Szkolną we Lwowie!

Zapisujcie się na członków udziałowców Domu Zdrowia!

TREŚĆ NUMERU:

Komisja Redakcyjna: P. Bogdziewicz, W. Burczyn, S. Halikowski, A. Gerwin.

Redaktor: Piotr Bogdziewicz.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Inflancka 1 m. 29. — Adres Sekretarjatu Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej: Warszawa, ul. Piękna 3 m. 14. Telefon 415-93. Konto P. K. O. № 1444.

Warunki prenumeraty: Członkowie Stowarzyszenia U. K. S. otrzymują pismo bezpłatnie. Dla nieczłonków cena egz. 1 zł 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 60 zł, pół strony 35 zł, 1/4 strony 20 zł.

Wydawca: Zarząd Główny Stow. Urzędn. Kontr. Skarbowej w Warszawie.

Drukarnia „Społem" Warszawa, Nowogrodzka 18-a, tel. 325-93.